

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent kiliorazowa po 5 ct. od miejsca jednego wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocz: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratorem półroczni otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki” bezpłatnie.

W celu ustalenia nakładu upraszamy o rychłe uiszczenie prenumeraty, gdyż inaczej nie moglibyśmy dostarczyć spóźnionym prenumeratom wyczerpanych numerów Gazety lub zeszytów Przewodnika.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister wyznań i oświaty mianował rzeczywistymi nauczycielami w szkołach średnich państwowych: ks. dr. Zygmunta Lenkiewicza nauczycielem religii w szkole realnej w Stanisławowie; suplenta gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie Włodzimierza Aleksandrowicza w gimnazjum Bocheńskim; suplenta szkoły realnej państwowej w Krakowie Leona Piccarda w gimnazjum Wadowickim; suplenta Izydora Gromnickiego w akademickim gimnazjum Lwowskim; suplenta gimnazjalnego w Nowym Sączu Dymitra Puszkarę i suplenta gimnazjalnego w Rzeszowie Sebastjana Palaka w gimnazjum Drobobyckim; suplenta gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie Tomasza Sołtysika w gimnazjum Kołomyjskim; suplenta gimnazjum w Jasle Alojzego Steinera w gimnazjum Brzeżańskim; suplen-

tów szkoły realnej państwowej we Lwowie Antoniego Sokołowskiego i Edmunda Grzębskiego w szkołach realnych w Stryju i Jarosławiu — dalej nadał p. minister następujące opróżnione posady nauczycieli szkół średnich państwowych: profesorowi akademickiego gimnazjum we Lwowie Aleksandrowi Borkowskiemu w posadę w gimnazjum Kołomyjskim; profesorowi niższego gimnazjum państwowego w Bochni Sewerynowi Eugeniuszowi Stoeckerowi w Lwowskim gimnazjum Franciszka Józefa; profesorowi gimnazjum w Samborze Stanisławowi Jaworskiemu w gimnazjum Rzeszowskim i nauczycielowi szkoły realnej w Jarosławiu Michałowi Rębaczowi w posadę w szkole realnej w Stanisławowie.

Naczelnym dyrektorem poczt zamianował ukończonego prawnika i praktykanta urzędu pocztowego Józefa Igła konceptowym praktykantem przy c. k. Dyrekcji poczt we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 4 lipca

„Co zostanie z Turcyi?...“ — pytanie to następcza się każdemu, kto śledzi choćby powierzchownie postęp prac kongresowych i widzi, jak każdy nowy „pomyślny rezultat“ obrad europejskich odbiera państwu ottomańskiemu nową prowincję, nowy jakiś port, nową militarną pozycję. Co zostanie z Turcyi? i czy to, co z niej zostanie, będzie mogło istnieć, żyć i bronić swego bytu w razie nowych zakłóceń na Wschodzie?...

Ze kongres jest podziałem Turcyi, to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Kwestya nie toczy się o to, co zostanie przy Turcyi, ale o to, komu ją rozdać? Była to zresztą rzecz do prze-

widzenia. Zadnemu z mocarstw, które najenergiczniej swego czasu występowały przeciw zdobyciom rossyjskim na Wschodzie, nie chodziło o utrzymanie Turcyi w granicach, jakie zajmowała przed nieszczęsną wojną; a kto mniemał, że rewizya traktatu san-stefańskiego na kongresie europejskim będzie obroną Turcyi wobec Rossyi, ten oddawał się złudzeniu, które niezem nie było usprawiedliwione.

Gdyby któremuś z mocarstw, które dziś najsilniej oponują przeciw postanowieniom traktatu san-stefańskiego, gdyby n. p. Anglii chodziło było o przyszły nieszczęplony byt Turcyi, nie czekałaby była na fatalny koniec wojny. Nim jeszcze w Azji poniósł klęskę Mukhtar basza, nim w Europie okropny głód zmusił do ostatniej rozpaczliwej walki bohaterów Plewny — jużby żelazne potwory morskie Anglii bombardowały wybrzeża czarnomorskie i bałtyckie, a czerwone kolety i białe turbany indyjskich *sepojów* bratałyby się na polu bitwy z fezami tureckich nizamów. Obrona Turcyi musiałaby się była zacząć w owym czasie. Skoro się nie zaczęła — dowód był oczywisty, wskazówka nieomylna, że nie chodzi tu o byt Turcyi, ale o reorganizację Wschodu nie podług jednostronnego rossyjskiego planu, ale według programu europejskiego. Europa nie broni Turcyi, ale broni siebie od Rossyi...

Reorganizacja Wschodu, skoro raz stała się konieczną potrzebą, a stała się nią przez fakt dokonany zwycięskiej wojny — musiała się odbyć na gruzach ottomańskiego imperyum. Dopóki stał ten gmach turecki, niegdyś tak potężny, warowny i groźny Europie całej, od stu lat jednak strupiejszały i chylący się ku ostatecznej ruinie, konserwatyzm europejski rad był, aby stał jeszcze dalej, podpierany

szlucnie na rozmaite sposoby. Agresywna niecierpliwosć Rossyi przyspieszyła katastrofę. Gmach runął w swych narożnych posadach, dziś nastąpił podział szczątków. Gdyby Europie zależało było na utrzymaniu Turcyi, nie przyszło by było do wojny, lub — wojna trwałaby jeszcze dotąd, a obejmowałaby przestrzeń olbrzymią.

To, co zostanie z Turcyi po kongresie, będzie tylko cieniem niezawisłego, żywotnego państwa. Już dotychczasowy rezultat obrad kongresu, o ile znany jest publicznie, najmniejszej nie pozostawia wątpliwości pod tym względem. Stosunek hołdowniczy ustał zupełnie. Serbia, Rumunia i Czarnogóra uzyskały samodzielnosć. Bułgaria, Dobrudża, Bośnia, Hercegowina, Staros Serbia i znaczna część Albanii stracone. Kreta, Tessalia, Epir, Macedonia albo zupełnie wydarte zostaną Turcyi, albo łączyć się z nią będą na przyszłość bardzo wątpliwie, niemal zupełnie illuzorycznym ogniwem zwierzchnictwa. Armenia przechodzi na własność Rossyi.

Cóż pozostanie z Turcyi? Konstantynopol z „parkiem“, jak powiedzial dowcipnie jeden z dyplomatów, i dawne posiadłości ormiańskie w Azji. Ale i te resztki tracą najgłówniejsze warunki dzielności i samostnego państwowego bytu. Zdaje się, że Anglia ustępstwa swoje, uczynione Rossyi w kwestyi bułgarskiej i bessarabskiej, wynagrodzi sobie w Azji i pod Konstantynopolem. Konstantynopol będzie rodzajem zneutralizowanego portu, rezydencją Padyszacha, zastępcy Prorocka na ziemi. Dardanelle zostaną pod nadzorem angielskim, a że Anglia nie na żart będzie klucznikiem tych cieśnin, dowodzi tego jej zapowiedź, że zamysła urządzić sobie w pobliżu stałą stację morską. Wazyatyckich posiadłościach Turcyi Anglia zamysła roz-

WYSTAWA PARYZKA

List ósmy.

Nieporządek, jaki panował jeszcze niedawno na placu Trocadero, ustąpił miejsca symetrii i pięknościom. Okrążyła ta przestrzeń szerokich rozmiarów, z olbrzymią sadzawką po środku, opasaną wieniec drzew, ma dziś fizyonomię świąteczną, której nie brakuje wdzięku. Odgradza ją od Passy wysoki mur ementarsza, zamaskowany od dołu do góry zieloną firanką krzewów. Kto nie zna miejscowości, pewnie nie domyśli się, że za tym murem rozciąga się dzielnica miasta zamieszkała przez umarłych.

Od wschodniej strony placu, położenie gruntu płaskie i odkryte, nie dopomagało wcale do zakreszenia półkola odpowiadającego pierwszemu. Potrzeba więc było koniecznie dać mu dekoracye w harmonii z całością. Dzięki Anglikom, metamorfoza ta odbyła się bardzo szczęśliwie.

Między dwoma alejami, wpadającymi ukośnie do placu, wznosi się kwadratowy domek z tarcie, w asystencyi dwóch eleganckich kiosków. Jest to główna kwatery biblijnego angielskiego towarzystwa. W budynku środkowym odbywają się konferencye religijne, dla przypomnienia publiczności zdążającej na wystawę, że jest prochem i w proch się obróci... Każdy przyzna, że trudno było dać właściwsze *vis à vis* ementarzowi. Jeden z kiosków jest księgarnią, która zaopatruje publiczność w święte księgi. Każdy idący na wy-

stawę, lub wracający z niej, może tam kupić za bardzo taną cenę stary i nowy testament — i to we wszystkich językach żywych i umarłych. W drugim kiosku uprzejmy delegat tego filantropijnego towarzystwa rozda je bezpłatnie broszurki religijne najrozmaitszej treści.

Tuż obok, na rogu *avenue*, jakiś praktyczny Anglik, przyjaciel ludzkości, fundując się na tym niezbitym axyomacie, że każda istota ludzka złożona jest z dwóch pierwiastków, duchowego i materialnego, zbudował szalet, który nosi wypisane na swoim frontonie dużemi literami w dwóch językach magiczne słowa: „Bufet angielski!“

Ludzka natura jest słaba, i rzadko kiedy pierwiastek jej moralny bierze górę nad materialnym — to też ów bufet *fait une rude concurrence* biednemu pastorowi; sala konferencyj zawsze próżna, a bufet zawsze pełny — ale co gorsza, że nie tylko Francuzi, Amerykanie i innych narodowości ludzie, ale nawet Anglije zatykają sobie uszy na głos tego nowego Izajasza, i biegają za Baalem.

Szereg ten zabudowań kompletuje się eleganckim jednopiętrowym domkiem, zbudowanym także z tarcie, w którym „sławny“ Tomasz Cook, z Londynu, i również „sławny“ Jenkins z Nowego Jorku, organizatorowie dorocznych podróży naokoło świata, założyli swoje biura i podają do wiadomości publicznej, że pierwszy parowiec przeznaczony do tej żeglugi, wypłynie z Anglii 24 sierpnia.

Od strony Marsowego pola wszystko jest na swoim miejscu. Każdy jednak nowy gość, który spojrzy z góry od wejścia na różne zabudowania na dole, za trawnikiem o grodu, dozna nieochylnie pewnego rozczarowania, gdyż całość wygląda dość prozai-

cznie — ale gdy idąc na dół, te same zabudowania przedstawiają nierównie korzystniejszą, szczególnie kiedy się wejdzie w ulicę prowadzącą ku wschodniej stronie ogrodu. Na rogu tej ulicy widać najprzód uwagę piękny i gustowny drewniany budynek w kształcie paralelogramu, najmniej 30 metrów długości, a 10 do 12 szerokości, należący do administracyi wód i lasów, która uorganizowała tam wystawę leśną. Zalecam ją szczególnie naszym polskim gospodarzom, bardzo jest bowiem ciekawa pod względem naukowometodycznej klasyfikacyi okazów. Podzielono ją na sekye, z których każda przedstawia szerokie pole obserwacyi.

Oprócz tego dużego budynku, są jeszcze trzy inne, trochę mniejsze, należące do tej samej administracyi. Domki te są zarazem wzorami leśnego budownictwa, które bardzo jest piękne w swojej prostocie. Jeden z tych mniejszych budynków mieści okazy nasion wszystkich gatunków drzew, rosnących we Francyi i w jej koloniach. W drugim jest bardzo ciekawa wystawa owadów. Wystawa ta ma cztery podziały, z których każdy dzieli się znowu na pewną liczbę klas. Pierwszy mieści jedwabniki, drugi owady wyrabiające miód i wosk, trzeci owady użyteczne, czwarty szkodliwe.

Klasyfikacya na pozór doskonała, wszakże mniej kompletna niż ta, której użyto przed dwoma laty na ogólnej tutejszej wystawie entomologicznej. System jednak jest ten sam. Aby ułatwić publiczności, a szczególnie ludziom zajmującym się praktycznie entomologią, rozpoznawaniem owadów szkodliwych, nie trzymano się wcale metody naukowej, która w klasyfikacyi bierze zawsze za podstawę familię i gatunki owadów, nie zajmując się wcale roślinami, które służą im za pożywie-

nie, ale przeciwnie wzięto za podstawę klasyfikacyi same rośliny — na każdym wszakże okazie roślinnym figuruje wrogii mu owad. Tym sposobem każdy owad, niszczący królestwo roślinne, widziany jest z osobna. Al brakuje tegorocznej wystawie entomologicznej dokładnej klasyfikacyi owadów, a więc i entomologia leśna nie mogła na poprzedniej wystawie nie ograniczano się do samych owadów leśnych. Celem towarzystwa entomologicznego, które urządziło tamtą wystawę, było najprzód propagowanie najpraktyczniejszych środków do rozmnażania owadów użytecznych, jak również chronienia ich od wszelkich chorób epidemicznych — a następnie badanie i rozpoznawanie wszystkich owadów szkodliwych rolnictwu, sadom, oroddom, lasom, jak również drzewu do budownictwa, i wynajdowania najskuteczniejszych środków do wygubienia tych nieprzyjaciół roślinnego królestwa.

Droga, przy której położone są te leśne zabudowania, prowadzi ku wschodniej części ogrodu. Minawszy *aquarium*, spostrzegamy po prawej stronie grupę domków, których wschodnia malownicza struktura daje widok prawdziwie uroczy i oryginalny. Jest to kolonia algierskich kucepów. Ta grupa domków przecięta wąską uliczką, zbiegającą na dół, wgląda zupełnie jak wschodnie miasteczko. Każdy domek jest kramikiem, gdzie żydzi algierscy sprzedają rozmaite towary.

Tuż przy tej uliczce wznosi się pałac algierskiej wystawy w stylu wschodnim, zbudowany na wzór jednego z najdawniejszych meczetów, sławnego w historii algierskiej miasta Tlemcen.

Wysokie mury w kształcie równoległoboku z zębami u góry, tak jak mury obronnych zamków, stanowią korpus budynku. Na

gospodarować się na dobre. System konsularny ma tam objąć formalną siecią administracyjną wszystkie prowincje tureckie — i będzie to coś podobnego do organizacji indyjskich. Sułtan spadnie do stopnia *maharadży*.

Nie ma więc prawie wątpliwości, że kongres berliński zamknie się stanowczym podziałem Turcji, która zjedzie do znaczenia pionka, potrzebnego jeszcze jakiś czas na szachownicy wschodniej. Cały zysk w tem, że pionkiem tym poruszać będzie nie Ignatyew ale Layard, nie już Rosyja ale Anglia. Dla Anglii zysk wielki, dla Europy wątpliwy, a Turcji wszystko jedno... Tak tedy doczekała się Europa stanowczego załatwienia kwestyi wschodniej, a osiągnięto je daleko mniejszym kosztem, z pokonaniem daleko mniejszych trudności, niż się tego kiedykolwiek spodziewać było można. Wprawdzie konfiguracja wschodu według postanowień kongresu nie będzie jeszcze stanowczą. Długi czas minie, nim się to osiadzie wszystko — a zdanem naszym kocioł ten nie wykypiał jeszcze. Ale zawsze stworzony został proces tworzenia się, *status nascens*, który z czasem wydać ma twory żywotne i normalne. Obyż przynajmniej rozwijały się dalej spokojnie i pomyślnie, oby zyskał na tem cywilizacyjny postęp ludów dziś jeszcze na pół dzikich a Europa ustrzeżoną została od nowych katastrof w przyszłości!...

Stan szkół ludowych w Galicyi.

V.

Dotacja nauczycieli i szkół.

W r. 1876/7 mieściły się szkoły ludowe publiczne w 2.444 budynkach własnych i 193 bądź wynajętych bądź też w tak zwanych organistówkach i dyakowkach. Z tych budynków było 919 w stanie dobrym, 939 w średnim a 750 w złym. W porównaniu z r. 1875/6 zwiększyła się liczba budynków w stanie dobrym będących o 44, liczba tychże w stanie średnim zmniejszyła się o 47, a ze złych ubył 1. Stosunki te przedstawiają się w rzeczywistości nierównie korzystniej, ponieważ w upłynionym roku szkolnym było 84 nowych budynków szkolnych już na ukończeniu, które zatem z początkiem bież. roku miały być oddane szkołom. Na ukończeniu było w mieście Krakowie 4, a w okręgu Wadowickim 7, w Jasielskim 8 w Jarosławskim 15, w Przemyskim 14, w Złoczowskim 18, w Stryjskim 4, w Stanisławowskim 4, w mieście Lwowie 2 a w okręgu Tarnopolskim 8 budynków szkolnych. Gdy zatem doliczymy te nowe budynki szkolne, łącznie 1001 w dobrym, 939 w średnim a 666 w złym stanie. Zważywszy przytem, że

w znacznej części dawniejszych budynków szkolnych zarządzono bądź rozszerzenia potrzebne bądź też większe naprawy, co wszystko miało także być skończone do 1 września 1877, można śmiało twierdzić, że większa połowa szkół ludowych publicznych jest obecnie dobrze umieszczona.

Na równą uwagę zasługują urządzenia szkolne tak ze względu na prawidłowy tok nauki, jak również z powodów higienicznych, aby chronić zdrowie dziatwy na nią uczęszczającej. I tu przecież napotykało się na rozmaite przeszkody, ponieważ gminy i inne strony konkurencyjne nie pojmowały potrzeby ulepszeń w tej mierze, a co gorsza uważały je za zbyteczne wymysły, których przedtem nie znano, a mimo to dzieci się uczyły i były zdrowe. Trzeba dłuższego czasu, zanim będzie można pozaprowadzać wszędzie ulepszenia niezbędne. Dziś już nastąpił zwrot znaczny ku lepszemu i nie ulega wątpliwości, że nie znajdzie się w kraju publiczna szkoła ludowa, która by pod względem urządzenia swego tak przykre wywierała wrażenie, jak przed niewiele laty większa połowa szkół naszych ludowych.

W r. 1876/7 było w szkołach ludowych publicznych 30.770 ławek, 3.783 stołów, 5.247 krzesel, 3.768 tablic, 2.265 szaf, 901 zegarów i 1.182 dzwonek szkolnych. W porównaniu z r. 1875/6 przybyło 2.526 ławek, 281 stołów, 640 krzesel, 220 tablic, 336 szaf, 142 zegarów i 280 dzwonek szkolnych. Widzimy przeto, że liczba sprzętów szkolnych zwiększa się z każdym rokiem. Lec nie tylko pod względem liczby zaczęły zmiany korzystnie; większe nierównie okazały się ulepszenia pod względem jakości sprzętów i innych urządzeń szkolnych. Wszędzie było staranie o to, aby nowe ławki zastawiano do wzrostu i wieku dzieci i aby takowe odpowiadały przepisom higienicznym. Prócz wymienionych powyżej sprzętów są w wielu szkołach nawet wiejskich stopnie pod stoły, pulpity, stoły rysunkowe, wieszadła, nmywalnie i t. p. W niektórych szkołach miejskich są już ławki o dwu siedzeniach — a w wielu innych ławki nowszej konstrukcji. W wielu nowo stawianych budynkach szkolnych pourządzano wentylatory, posprawiano zasłony do okien, słowem urządzono je według wymagań nowoczesnych. Choć licza szkół tak urządzonych jest dziś stosunkowo niewielka jeszcze, można się przecież spodziewać, że z czasem i u nas przyjdzie do powszechnego urządzania szkół ludowych w sposób zgodny z celami nauki i przepisami higienicznymi.

Do prawidłowego udzielania nauki są niezbędnie potrzebne rozmaite przybory, uzmysławiające wykład. Dawniej gdy w szkołach naszych ludowych panował system mechaniczno-pamięciowy, nie zachodziła potrzeba tych przyborów, ponieważ nauczyciele nie starali się w rzeczy o to, aby dziatwa rozumiała należycie, czego się uczy, i aby wczesnie przywykała do samodzielności w myśleniu. Dziś dzieje się inaczej, jak to bliżej rozjaśnimy, mówiące o stanie nauki w szkołach ludowych. Zmiana systemu i metody uczenia spowodowała potrzebę wielkiej liczby środków i przyborów naukowych, które mimo stosunkowej taniości swej wymagają razem wzięte znacznego nakładu. Dlatego ograniczyły się władze nasze szkolne na najbzdobniejszych tylko, a regulamin szkolny przepisuje w §.

77, jakie przybory do uzmysławiania nauki każda szkoła ludowa mieć powinna. Przed reorganizacją szkół były strony utrzymujące takowe, obowiązane do zaopatrywania ich w te przybory. Obecnie mają rady szkolne okręgowe w preliminarzach swych funduszy wyznaczoną osobną kwotę na przybory, obliczone, według liczby szkół każdego okręgu szkolnego. Od czasu więc reorganizacji szkół ludowych odbywa się zaopatrywanie ich w potrzebne przybory prawidłowe.

W r. 1876/7 było w szkołach ludowych publicznych wszelkiej kategorii: 1762 globusów, 7.539 map, 20.673 tablic ściennych, 5.389 obrazów, 2.050 liczydeł i 1.375 kompletów miar i wag metrycznych. Prócz tego zaopatrzono wiele szkół nawet wiejskich w zbiory przyrządów do nauki fizyki, w zbiory okazów do historii naturalnej, w tellurya, mniejsze lub większe zbiorki technologiczne, modele narzędzi gospodarskich, narzędzia potrzebne do sadownictwa i pszczelnictwa, wzory do rysunków i pisania, tudzież do robót ręcznych kobiecych, a niektóre szkoły żeńskie w maszyny do szycia i fortepiany.

W 1.719 szkołach publicznych ludowych były większe lub mniejsze biblioteki szkolne zawierające w sobie razem 65.855 dzieł rozmaitej treści i wartości, przeznaczonych w części dla nauczycieli, a w części dla uczniów i uczennic. W porównaniu z r. 1875/6 przybyło bibliotek szkolnych 112, a dzieł 6.913. Książek szkolnych przeznaczonych do bezpłatnego rozdzielenia między dzieci ubogie rozdano w r. 1876/7 43.248 czyli o 9.919 więcej, niż w r. 1875/6.

J. E. p. Minister wyznań i oświecenia zasiał i w r. 1876/7 szkoły nasze ludowe od czasu do czasu w rozmaite przybory i książki. Wszystkie te dary rozdzieliła rada szkolna pomiędzy okręgi szkolne, a z swej strony zakupiła 420 globusów i 9 tellurów i obdzieliła niemi szkoły ludowe według wniosków rad szkolnych okręgowych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Głosy angielskie o okupacji austriackiej).

Dzienniki angielskie dość pesymistycznie wyrażają się o okupacji Bośni i Hercegowiny, uchwalonej przez kongres i uważają ją za konieczne zło, które także w oczach Austrii musi uchodzić za takie. *Morning Advertiser* pisze: „Okupację austriacką musimy uważać za konieczne zło. W każdym razie zapobieży się tem okupacji serbskiej i trwałemu pobytowi Rosyjan na półwyspie bałkańskim. Jeśli jest potrzebny międzyarodowy opiekun, to przenosimy cesarza Franciszka Józefa nad każdego innego. Jak Austria, której finansowe położenie nie jest korzystne, ma być wynagrodzona za tę kosztowną robotę, nie jest nam jasnym. Wogóle Austria znajduje się w trudnym położeniu Niemiecka część tej dualistycznej monarchii spogląda z nieufnością na każdy krok rządu w tym kierunku, podczas gdy Węgry, które jeszcze niedawno jak najenergiczniej protestowały przeciw polityce czynnej tego rodzaju, chcą się dziś pogodzić z tem, co jest nieuniknione. Zywiol słowiański jest już i tak zbyt silny w tem państwie złożonym z

różnorodnych narodów, trudności rządu powiększą się z pewnością wskutek tej okupacji. Jeśli Austria godzi się dziś na to, czego dawniej odmówiła wprost carowi, jest to właśnie dowodem konieczności takiego kroku, który, niemy nadzieje, nie okaże się dla Austrii szkodliwym“. Konserwatywny *Standard* mówi o aneksyi w sposób odradzający. „Istnieje dość powodów usprawiedliwiających Austrię, jeśli zajmie obie prowincje, w tym celu, aby w nich zaprowadzić spokój i porządek. To terytorjum znajduje się obecnie w stadium największej anarchii. Dawna tak już dość słaba powaga Partii do tego stopnia upadła w ostatnich kilku latach, że wogóle wielkie zachodzi pytanie, czy Turcyja zaprotestuje przeciw krokowi Austrii. Nadto prowincje te nie przynioszą żadnego, a co najwięcej bardzo małe dochody. Traktat sansteffański opiewa, że te dochody aż do roku 1880 mają być użyte na wynagrodzenie mieszkańców, którzy ucierpieli z powodu wojny. Co się tyczy Austrii, to nieprawdopodobną jest rzeczą, aby sobie życzyła Bośni i Hercegowiny dla nich samych i aby dlatego jako mocarstwo zrzekła się swoich praw do sprzeciwiania się niektórym punktom traktatu sansteffańskiego. Prowincje te byłyby fatalnym dziedzictwem dla monarchii austriacko-węgierskiej, stałyby się źródłem nowej słabości i pomnożyłyby tylko i tak już liczne kłopoty, wypływające z różnorodności ras i religij“. *Daily Telegraph* natomiast uważa aneksję za rzecz uchwaloną i poddaje ją ostrej krytyce. Od wiosny 1876 wiadomo jest rzeczą, że Austria zwróciła swe oczy na Bośnię i Hercegowinę jako na swoją część ze zdobyczy tureckiej. Zaprzeczano wprawdzie temu przypuszczeniu, ale mimo to pogłoska ta mianowicie w ostatnim czasie pojawiała się ciągle. Wczoraj propozycja, aby Austria obsadziła obie prowincje, była przedmiotem otwartej dyskusji na kongresie. Ale tak małomowni dotąd pełnomocnicy tureccy wystąpili przeciw niej z tak „niedwuznaczną stanowczością“, że kwestję tę można uważać za otwartą i taką też zostanie ona przez czas dłuższy. O usposobieniu w Bośni samej, pisze nam nasz korespondent wiedeński, że mimo różnorakich zaprzeczeń ludność tamtejsza jest zgodną (?) w swoim antagonizmie przeciw Austrii. Wielu uważa okupację za aneksję i upatruje w tem potwierdzenie podsuwanych Austrii od dość dawnego czasu ambitnych planów co do dalszych aneksyj aż poza Salonikę“. *Times* odzywa się od niedawnego czasu w tonie życzliwym dla Austrii a z okazji okupacji austriackiej robią następującą uwagę: „Porta jest za słabą, aby mogła rządzić temi dwiema prowincjami, które same również nie mogą się rządzić. Krajowi, w którym właściciele gruntów są mahometanami a niższa ludność składa się z chrześcijan, nie można nadać autonomii. Ta sama trudność objawia się w prowincjach, do których sobie rości pretensje Grecyja. Takie ścierające się z sobą siły mogą tylko gwałtem być zniewolone do zgodnej pracy. To będzie zadaniem Austrii w obydwóch prowincjach, których losy zostaną teraz złożone w jej ręce“.

(Okupacja Bośni i Hercegowiny.)

O rozprawach kongresu z 28 z. m. w sprawie okupacji Bośni i Hercegowiny przez wojska austriackie, podaje berliński korespondent *Timesa* następujące sprawozdanie: Na początku posiedzenia odczytał hr. Andrassy memoriał, w którym pomiędzy innymi wspomina, że w skutek powstania i agitacji w sąsiednich krajach, położonych wzdłuż południowej granicy Austrii-Węgier, musiała monarchia zwozić najrozmaitsze przykrości. Austria musiała przyjąć w gościnę przeszło 150 tysięcy emigrantów bośniackich, którzy obecnie nie chcą powrócić do ojczyzny, dopóki pozostawie będzie w rękach Turków, którzy nie są w stanie zabezpieczyć im życia i mienia. Ci emigranci przynoszą nędzę i poniżenie, jakie pociąga za sobą wygnanie, przynoszą dobroczynność austriacką nad powrót do ojczyzny, po części już zniszczonej. Dalej wykazał hr. Andrassy, że Turcyja nie jest w stanie utrzymać porządku w tych prowincjach; że te prowincje cierpiałyby ustawicznie pod wpływem nędzy i rewolucyjnej agitacji przeciw rządowi tureckim; że ciągłe agitacje rewolucyjne musiałyby konieczności pociągnąć w wir wypadków słowiańską ludność austriacką, i że kongres, jeżeli zezwoli na dalsze trwanie takich stosunków, weźmie na siebie ciężką odpowiedzialność za przyszły spokój Europy. W końcu oświadczył hr. Andrassy, że nie żąda bynajmniej, ażeby Bośnia została przyłączoną do Austrii, życzy sobie tylko, ażeby kongres powziął w tej mierze w ogóle jakąś uchwałę i postanowienie, a Austria, jeżeli uzna tę uchwałę za praktyczną i możliwą, przystąpi do niej pierwsza. Po odczytaniu tego memoriału powstał markiz of Salisbury i odczytał także memoriał. W piśmie tem było zawarte oświadczenie, że Anglia jest głęboko przekonana o prawdziwości uwag przytaczanych przez pierwszego pełnomocnika austriackiego i dla tego stawia

rogach wznoszą się kwadratowe baszty, płaskie u góry, także ze strzelnicami, a powyższe w nich maurytański okienka podnośnicze konstrukcji. Po prawej stronie ma przeszło 30 metrów wysokości, w miejscu baszty, wznosi się wieża z kopułą, zbudowana na wzór minaretu jednego z algierskich meczetów, zwanego El Mansura, z którego zostały dziś tylko ruiny.

Mury, barszty i wieża są zupełnie białe. Duże drzwi ujęte w ramy z malowanego fajansu i niebieski szlak z deseniem o dwóch kolorach, żółtym i białym, obiegające wokoło wierzchnią część muru, uwydatniają jeszcze pełniej śnieżną białosć tego oryginalnego pałacu.

Sień, przez którą się wchodzi, ma podwójną kopułę, od środka sklepienie jest powycinane w desenie, a wierzchnia kopuła jest ze szkła kolorowego. Seledynowe i różowe światło przepływające przez te arabeski à jour, sprawia efekt czarowny.

W głębi budynku jest piękny ogródek z fontanną po środku, któremu służą za ramy cztery wazki galerye, oparte na lekkich i pięknych arkadach z festonami w guście arabskim, odgradzające ten ogródek od dużych galeryj przeznaczonych do wystawy.

Pierwsza sala na lewo mieści okazy mineralogiczne i ogromną kartę geograficzną trzech prowincyj algierskich, z tablicami wskazującymi szczegółowo wszystkie kopalnie żelaza, ołowiu i miedzi, znajdujące się w tej kolonii francuskiej. Figuruje tam także plan *en relief*, na którym oznaczony jest przebieg kolei żelaznych i ich komunikacje z minami. Najciekawszym okazem w tej seceji jest „dża“ siłowia, zwanego *Alfa* (*Therbedu-*

vent), które rośnie w wielkiej obfitości na piaszczystych algierskich, szczególnie w prowincyi Konstantyny i Oranu. Od niepamiętnych czasów to sitowie rosło bez żadnego pożytku dla krajowców, ale odkąd odkryto sposób wyrobienia z niego papieru i kartonu, jest ono jednym z głównych przedmiotów algierskiego handlu. Export tego sitowia do Anglii i do Francji przynosi rocznie przeszło ośm milionów franków.

Galerya poprzeczna, podzielona na kilka sekcji, mieści najrozmaitsze okazy. Do najciekawszych należą manuskrypty i druki arabskie, starożytne i nowoczesne, piękne wyroby z onyxu i wystawa naukowa. Znajduje się tu także piękny obrazek naszego sympatycznego pejzażysty hr. Walerego Brochockiego, z którym zapoznałem już was w jednej z moich zesłorocznych korespondencji.

Jest to widok, zdjęty z uroczej miejscowości, położonej przy zatoce morskiej o kilka tylko mil od miasta Blidy, sławnego ze swoich doskonałych pomarańcz. Pasma gór, które zasłania te okolice od północnych wiatrów, jest jedną z gałęzi Atlasu. W tych stronach, jak mówi mitologia, mieszkały niegdyś Hesperidy, którym Herkules spłądował ogródek, i dlatego właśnie jest tak wielka obfitość pomarańcz w okolicach Blidy.

Spytacie mnie zapewne, kochani czytelnicy, jakim sposobem ten obrazek polskiego malarza otrzymał prawo obywatelstwa na wystawie algierskiej?

Oto w kilku słowach jego historia.

Stowarzyszenie złożone z paryżkich Eskulapów, mające zamiar utworzyć w Algierze zakład leczniczy dla suchotników i zarazem stację kąpielową, uprosiło naszego ziomka,

aby pojechał do Algieru dla zdjęcia widoków z całej tej okolicy. Widoki te przeziensione później na płótno szerokiego rozmiarów, miały służyć do zrobienia panoramu, na wzór tych, które przedstawiają wielkie bitwy lub też przedmioty innego rodzaju — a to w celu zaznajomienia publiczności z tą miejscowością i zachęcenia jej do wzięcia udziału w przedsiębiorstwie.

Brochocki pojechał do Algieru i stowornie do żądania odmalował seryę obrazków, przedstawiających tę nadmorską okolicę.

Zbyteczną byłoby rzeczą opisywać cały przebieg tej sprawy, powiem tylko, że rzecz nie przyszła do skutku i jest dotąd w zawieszaniu. Ale że owe stowarzyszenie lekarzy nie wyrzekło się swego projektu, skorzystano z wystawy, aby zapoznać publiczność z miejscowością. Śliczny obrazek Brochockiego ją to właśnie przedstawia.

Druga galeryja podłużna niemniej jest interesująca. Widzimy tam najprzód wyroby tokarskie i stolarskie, z drzewa zwanego *thuya*. Dalej w szafach za szkłem figurują różne materye wełniane i jedwabne, jak również śliczne damskie burnusy, lekkie jak gaza a białe jak puch łabędzi. W innych szafach, także za szkłem, złożone są różne przedziwa, z konopi, z lnu i najrozmaitsze okazy kokonów i jedwabiu. Dalej wznosi się piramida z okazów drzewa różnego gatunku. Ta wystawa leśna nie daje dostatecznego wyobrażenia o bogactwie lasów algierskich.

(Dokończenie nastąpi.)

TEODOR BOŃCZA.

wniosek, ażeby kongres uchwalił, że należy Austrii poruczyć okupację Bośni i Hercegowiny, tudzież administrację tych dwóch prowincyj. Leży to w publicznym interesie całej Europy, ażeby te dwie prowincje dostały się pod bezpośrednią opiekę potężnego państwa, a takim państwem może być tylko Austria jako najbliższa sąsiadka. Następnie zabrał głos p. Waddington, i oświadczył, że zdaniem jego należy przyjąć wniosek lorda Salisburyego w interesie samej Turcji, dla której dalsze posiadanie tych dwóch prowincyj byłoby tylko wielkim ciężarem, połączone z wielkimi ofiarami, które nie stoją w żadnym stosunku ani z zasobami samej Turcji, ani też z zasobami Bośni. W imieniu Francji oświadczył Waddington, że zgadza się z wnioskiem Salisburyego.

Hr. Corti, bez sformułowania pewnych restrykcji, postawił kilka pytań, na które jednak nie domagał się bezpośredniej odpowiedzi; w końcu przyłączył się także do wniosku Salisburyego.

Ks. Gorczakow oświadczył krótko i węzłowato, że zgadza się z wnioskiem Salisburyego.

Kanceler niemiecki, jako przewodniczący kongresu nie zabierał głosu; nastąpiła tedy dłuższa przerwa.

Milczenie przerwał reprezentant Turcji, który powstał i odczytał przygotowany już memoriał. Wysoka Porta — tak opiewa treść tego memoriału — nie może pod żadnym warunkiem zgodzić się na to odłączenie (separation). Uważa się ona z wiążącą tylko traktatem sansteffańskim, a niniejsza pretensja przekracza o wiele granice tego traktatu. Turcja może sama aż nadto dobrze bronić Bośni i obdarzyć ją dobrą administracją i może wykonać to, co proponują mocarstwa. Zresztą mają turecy pełnomocnicy formalne instrukcje, które zakazują im zgodzić się na takie ustępstwa a chociaż nie mają zamiaru stawiać na przeszkodzie pracom kongresu, albo też usuwać się od zobowiązań nałożonych na nich powziętymi uchwałami tego zgromadzenia, mimo to muszą oświadczyć kategorycznie, że nie mogą zgodzić się na propozycję markiza Salisburyego.

Po wniesieniu tego protestu zabrał głos lord Beaconsfield i oświadczył, że Anglia musi trwać przy swoim wniosku. Gdyby Bośnia i Hercegowina pozostały nadal w posiadaniu Turcji musiałoby koniecznie nastąpić zwolnienie węzłów łączących pojedyncze prowincje tureckie w jedną całość. Przyjaciele zaś Turcji, tudzież wszyscy, którzy chcą Europie zapewnić trwałą spójność, nie mogą na to zezwolić. W tonie przekonującym tłumaczył mowca reprezentantom tureckim, że jeszcze przed wojną rosyjską, gdy Porta była w pełnym posiadaniu swej potęgi, nie mogła mimo to stłumić powstania w Hercegowinie. W skutek tego nie może Europa przy obecnym stanie rzeczy powierzać Turcji utrzymania bezpieczeństwa w tych prowincjach, które i nadal musiałaby wywoływać obawy całej Europy. Mowca zakończył wezwaniem do przyjęcia wniosku Salisburyego.

Dopiero po tem przemówieniu powstał ks Bismarck i wyraził swe zdziwienie, że pełnomocnicy turecy wahają się przystąpić do jednogłośnej opinii kongresu. Mowca przypomina pełnomocnikom tureckim, że kongres dzięki ustawicznemu usiłowaniu i wzajemnym ustępstwom doprowadził do tego, iż uratowano dla Turcji prowincje nierównie dla niej ważniejsze niż Bośnia i Hercegowina, na które zrezygnowała sama Turcja w traktacie sansteffańskim. Ze względu na krępujące instrukcje, na które odwołał się pełnomocnicy turecy, wezwał ich ks. Bismarck, ażeby w drodze telegraficznej postarali się o nowe instrukcje, któreby pozwoliły im przystąpić do uchwał kongresu. Następnie poddał wniosek markiza Salisburyego pod głosowanie. Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie. Nie głosowali tylko pełnomocnicy turecy i austriacy. Po głosowaniu zabrał hr. Andrassy głos ponownie i oświadczył, że przyjmuje uchwałę powziętą przez kongres.

(Nowiny stambulskie.)

Korespondent *Politische Correspondenz* pisze z Konstantynopola pod dniami 25go czerwca: „Minister wojny Mustafa Pasza zgodził się bez wahania na żądane przez Rosyan z powodu znanego zajęcia z obserwatorami wojskowymi usunięcia komendującego generała Fuada paszy. Gdy jednakże odnośny dekret został sułtanowi przedłożony do podpisania, odmówił ten stanowczo swego podpisu widocznie dla tego, że uważa Fuada paszę za jednego z najwzrostniejszych swoich zwolenników. Armia turecka wykonała w ostatnim czasie rozmaite ruchy, które, jak się zdaje, oddaliły ją od Bosforu a zbliżyły do linii rosyjskich. Nie ulega wątpliwości, że Turcy nie zaniedbują niczego, aby swoje siły zbrojne o ile możności wzmożnić a w ostatnią sobotę przybył tu z Azji wielki transport rekrutów. Bataliony gwardii obywatelskiej rozpoczęły na

nowo ćwiczenia. Porta chce przez to pokazać, że na patryotyzm ludności muzułmańskiej może liczyć bezwarunkowo. Zdaje się, że już zostały usunięte niebezpieczeństwa, jakie groziły sułtanowi ze strony kilku znakomitych osobistości. Osman bierze zupełnie na serio swą rolę obrońcy sułtana. Z rozkazu sułtańskiego sypia on w kiosku gwiaździstym, aby natychmiast w razie najmniejszego niebezpieczeństwa być przy boku swego pana. Rezydencya cesarska jest literalnie otoczona żołnierzami a niedawno temu umieszczono w jej pobliżu 5 batalionów w namiotach. Także pałac Czeragan, dokąd znowu został przeniesiony eksułtan Murad, jest pilnie strzeżony. Cała flota bark krąży w noc w pobliżu pałacu, obserwuje wszystkie płynące mimo okręty i odpędza podejrzane osoby, które chcą się zbliżyć do pałacu. Mehemet Rużdi pasza, którego się sułtan najbardziej obawia, mimo kilkakrotnych upomnień nie czyni żadnych przygotowań do podróży do Europy. Edhem pasza otrzymał podobno również rozkaz, aby wyjechał ze Stambułu a Sadyk pasza jest pilnie strzeżony w zakładzie kąpielowym Czesme. Wszystkie te środki mogą się tylko przyczynić do pomnożenia liczby nieprzyjaciół sułtańskich. W ostatnią środę udało się 92 muzułmańskich notabłów do Sawfeta paszy i oświadczyło mu, że lud jest bardzo niezadowolony z polityki sułtana. Następnie zainterpelowali go w sprawie kongresu i pokoju sansteffańskiego. W. wezpr odpowiedział, że sułtan jest ożywiony najczystszy patryotyzmem i najlepszymi zamiarami i pracuje bez przerwy dla dobra Turcji. Wszystkie wymierzone przeciw niemu agitacje są w obecnej chwili podwójnie karygodne i pogorszą tylko położenie kraju. Co się tyczy traktatu sansteffańskiego, to zostanie on zmieniony w sposób korzystny dla Turcji. Europa kieruje się znowu sprawiedliwością i życzliwszą polityką wobec Turcji i prawdopodobnie będzie można osłabić skutki faszywej i pożałowania godnej polityki, jaką się kierowało podczas ostatnich dziesięciu miesięcy wbrew jego radzie. Słowa te uspokoiły nieco ludność. Ostatnia pożyczka przyprowadzona do skutku przez podsekretarza w ministerstwie finansów Zuhdi beja, wynosząca 5 milionów, została zawarta pod warunkami bardzo nieźliwymi dla Turcji. Ta pożyczka zaciągnięta w *Banque Ottomane* i innych domach, przyniesie tylko 750.000 tureckich lirów, gdyż milion zatrzymał dla siebie *Banque Ottomane* jako zwrot dawniejszej zaliczki; procenta i należności komisynie rozmaitych zaliczek wynoszą 500.000 tureckich lirów, wreszcie trzeba jeszcze zaspokoić pretensje rozmaitych liwerantów w sumie 450.000 tureckich lirów. Jako jedyną gwarancją tej nowej pożyczki figurują rozporządzone jeszcze z egipskiego haraczu 280.000 tureckich lirów. Słychać, że egipski książę Halim, który, jak wiadomo, jeździł do Europy, otrzymał polecenie, aby w Paryżu lub Londynie zaciągnął tajną pożyczkę na osobisty rachunek sułtana. Sułtan przyrzekł mu, w razie, jeżeli się dobrze wywiąże z swego zadania, zmieni obecny porządek dziedziczny na jego korzyść. Porta przygotowuje już od kilku tygodni sensacyjną broszurę złożoną z 300 stronniemi, która będzie zawierała około 200 dokumentów następujących trzech kategorii: Po pierwsze, skargi, reklamacje i petycje muzułmańskich i greckich mieszkańców Rumelii, którzy ucierpieli z powodu nadużyć bułgarskich. Powtórne protesty mieszkańców tych okręgów, które pokojem sansteffańskim zostały wcielone do Bułgarii, Serbii, Czarnogóry lub Rosyi (w Azji.) Wreszcie listy i oświadczenia znakomitych osobistości popierające owe skargi i protesty. W końcu należy jeszcze wspomnieć o pogłosce, według której między Turcją i Anglią toczą się rokowania o zakupno wyspy Cypru. Turcja jest podobno skłonna do odstąpienia tej wyspy Anglii za wynagrodzeniem w sumie 5 milionów funtów szterlingów.

(Powstanie w górach Rhodope.)

Naczelnym wódz mahometańskich powstańców w górach Rhodope wystosował memoriał do rządu angielskiego, w którym prosi o wzięcie w opiekę ludności muzułmańskiej w południowej Bułgarii. Autor memoriału powiada na wstępie, że ludność ta nie życzy sobie bynajmniej powrotu nadużyć i anarchii, która panowała podczas rządów tureckich, ale prosi o usunięcie gwałtów i okrucieństw popełnianych ciągle przez Rosyan i Bułgarów: które zmusiły ludność muzułmańską do podniesienia rękodusz. Ponieważ Porta odstąpiła Bułgarię, przeto ludność muzułmańska ustanowiła rząd prowizoryczny, w którego skład wchodzi chrześcijania, szymatycki biskup, Sofroniusz. W imieniu tego rządu prowizorycznego udaje się tedy naczelnym wódz powstańców do rządu angielskiego i przedstawia mu następującą prozbę mahometańskich ludności mieszkającej w południowej Bułgarii: „W południowej Bułgarii mieszka przeszło 3 milionów muzułmanów. W tej chwili mają oni pod bronią przeszło 100.000 ludzi, któ-

rzy stoją pod moimi rozkazami. Wszyscy są zdecydowani zginąć raczej niż poddać się Moskałom albo Bułgarom. Mają oni dobrych wodzów i są trzymani w karności. W obrębie naszych linii panuje wzorowy porządek, spokój i bezpieczeństwo, podczas gdy po stronie rosyjskiej panuje nieład, anarchia i zbrodnia. W tej chwili nie możemy bezpośrednio udawać się do sułtana, dla tego udajemy się do Anglii. Z drugiej zaś strony, jeżeli rząd Jej król. Młóści nie pospieszy nam z pomocą i nie połączy się z nami, będziemy zmuszeni w przyszłej walce zachować ścisłą neutralność i oddać się pod opiekę szeryfa z Mekki. Byłoby to dla Anglii wielką klęską. Potrzeba więc koniecznie, ażebyś Pan (?) wyłumaczył gabinetowi angielskiemu a za pośrednictwem dzienników członkom parlamentu angielskiego, że tych 4 do 5 milionów muzułmanów, wcielonych do nowej Bułgarii, nie zgodzi się nigdy na traktat sansteffański i stawić będzie opór do ostateczności. Toż samo nie zgodzą się ci muzułmanie na wciele nie do Grecji, chociaż żyją w zgodzie z Grekami, chociaż w rządzie prowizorycznym zasiada Grek i chociaż w szeregach powstańczych jest mnóstwo Greków. Życzymy sobie pozostać i nadal poddanyymi sułtanowi i upraszamy Anglię, ażeby pomogła nam i zapobiegła zaprowadzeniu bizantyjskich nadużyć. Życzymy sobie, ażebyśmy mogli sami wybierać rząd prowincjonalny, i ażebyśmy sami mogli oznaczyć system opodatkowania i t. p. Naród życzy sobie mieć chrześcijanina namiestnikiem, życzy sobie, ażeby siła zbrojna (milicya albo obrona krajowa) podlegała karności wojskowej i artykułom wojennym, ażeby wszyscy byli zarówno opodatkowani według starego zwyczaju, a mianowicie w ten sposób, iżby ogólna suma podatków była rozdzieloną w wszystkich i ściągana przez władzę powiatową w formie podwojonej dziesięciny. Ten rodzaj samorządu dla tej mahometańskiej prowincji będzie sprawiedliwy, zwłaszcza gdy się zważy, że chrześcijańska część Bułgarii otrzymała podobną autonomię.

KRONIKA

* **Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratury państwa numer 151 *Gazety Narodowej* za korespondencję z Berlina.

— **Stypendyum** z fundacji s. p. Józefa Szmoniewskiego nadał zastępca kuratora tejże fundacji p. Jan Sietnicki uczniowi 2 klasy szkoły realnej we Lwowie, Zygmuntovi Jakobowi Szmoniewskiemu.

— **Zjazd pedagogiczny** odbędzie się, jak wiadomo, w Nowym Sączu dnia 18 b. m. Z udzielonego nam obszernego programu zapisujemy, że pierwsze posiedzenie, poprzedzone uroczystym nabożeństwem, odbędzie się o godzinie 10 rano. Po południu dnia tego będzie miał dr. K. Benoni rzecz o niektórych kwestiach organizacji szkół średnich; o godzinie 5 odbędzie się konferencya dyrektorów wyższych szkół żeńskich, utrzymywanych przez towarzystwo pedagogiczne. Wieczorem tegoż dnia nastąpi wycieczka do miejskiego ogrodu strzeleckiego. Drugie posiedzenie z obfitym w ważne kwestje porządkiem dziennym odbędzie się najajutrz 19 lipca o godzinie 8 rano, a po południu o godzinie 5 nastąpi wycieczka do Nawojowej; trzecie posiedzenie przypada 20 lipca, którego to dnia odbędzie się także wspólny obiad pożegnany.

* **Rzeźmieszek** odciął przedwczoraj rano na placu Strzeleckim pewnej żydówce płócienną kieszę przyszytą do fartuszka wraz z 6 zł. Wkrótce wysłędzono złodzieja; był to niejaki Wojciech Kwis, szewc, który uzbrojony był w ostry knyp, służący jako instrument do podobnych operacji.

* **Wypadek.** Franciszek Henc, włościanin, jadąc przedwczoraj ulicą Żółkiewską, omal nie padł ofiarą własnej nieostrożności. Koło od wozu chwycił za koniec jego płótnianki i ściągnęło go pod wóz, którego koła uszkodziły go mocno w głowę. Włościanina musiano oddać do szpitala.

* **Oblawa.** Przy wczorajszej oblawie po szynkach aresztowano trzydzieści osób.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu czerwcu organa dyrekcji policyi krakowskiej aresztowały osób 793. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 346, a mianowicie: za wydawanie podrobionej monety papierowej 2, za dzieciobójstwo 2, za kradzież 125, za sprzeniewierzenie 3, za oszustwo 3, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenia ciała 3, za obrazę straży 15, za powrót z wydalenia 9, za spieszoną jazdę 3, za pozostawienie koni bez dozoru 4, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 1, za przybranie fałszywego nazwiska 1, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 71, za pijanństwo 98, za zgorszenie publiczne 6. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytułku, niemoralne

życie, zbiegnięcie z terminu itd. 210. W szpitalu umieszczono osób 23. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury itd. 214. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 73 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 46, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 15, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 7, za dręczenie zwierząt 3, za tamowanie wolnego przejścia na chodniku 2.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: słynny anatom były profesor wszechniej strassbourskiej dr. Karol Henryk Ehrman, przeżywszy lat 86; w Sztokholmie najznakomitszy entomolog szwedzki, intendent przyrodniczego oddziału muzeum państwowego w owem mieście, profesor Karol Stal, przeżywszy lat 45.

— **Pogrzeb królowej** hiszpańskiej Maryi de las Mercedes, który się odbył w piątek ubiegły, tak opisują dzienniki hiszpańskie: Orszak żałobny ustawił się w środkowym dziedzińcu zamku królewskiego w Madrycie i ztamtąd o godzinie wpół do 8 z rana wyruszył do Escorialu. Cała rzecz można ludność stolicy odprowadzała zwłoki ulubionej królowej. O godzinie wpół do 11 przybył orszak żałobny do Escorialu: na wszystkich stacyach tłumy ludu okazywały swe współczucie. Egzekwie w Escorialu trwały blisko dwie godziny, poczem wielki ochmistrz dworu raz jeszcze otworzył trumnę, a minister sprawiedliwości dokonał oględzin i spisał akt zejścia. Następnie kardynał arcybiskup toledoński odprawił ostatnie modlitwy, poczem ustawiono trumnę w urządzonej tymczasowo kaplicy słynnego kościoła zamku Escorial. Żal z powodu zgonu młodej królowej jest w Hiszpanii powszechny; wyrażają go w sposób jak najszerszym dzienniki wszelkich stronnictw, nie wyłączając skrajnej opozycji. Żałobę przybrał nie tylko cały świat oficjalny, ale także wiele prywatnych rodzin.

— **O zawałeniu się tunelu** pod Schwelm w Niemczech donosi *Köln. Ztg.* Katastrofa zdarzyła się w miejscu, gdzie góra ma około 80 metrów wysokości. Wielu robotnikom i górnikom powiodło się wczas uciec z zagrożonego miejsca, ale niektórych doścignęła katastrofa podczas ucieczki. Z obu stron jednocześnie odkopują teraz usuwisko, robota ta jednak wymaga jak największej ostrożności, gdyż ciągle jeszcze spadają ze sklepienia belki i głązy. Tunel pod Schwelm zaliczany jest do największych na świecie; przejazd przez niego trwa 25 minut. Położony jest na linii drogi żelaznej Hagen-Elberfeld. Już dawniej donoszono, że tunel ten niebezpiecznie się w pewnym miejscu zarzysował, jakoż właśnie, jak się zdaje, pracowali tam robotnicy nad naprawą sklepienia. Telegram najnowszy z Barmen donosi, że do 10 dni zaledwie będzie można usunąć przeskodę ruchu kolejowego w tunelu i odkopać wszystkie ofiary.

— **Kongres literacki** w Paryżu zamknięty został d. 29 czerwca. Ostatnią rezolucją, jaką powziął 43 głosami przeciwko 38, było wyrażenie życzenia, iż pożądaną byłaby zupełna wolność słowa u wszystkich narodów. Kongres ustanowił komisję, która ma się zająć utworzeniem międzynarodowego stowarzyszenia autorów.

— **Maffia.** Dzienniki sycylijskie donoszą, że w tych dniach uwięziono w Corleone niejakiego barona Melone i drugie jeszcze indywiduum, jako mocno poszlakowanych o współwinię w tajemniczym porwaniu i uprowadzeniu syna burmistrza w mieście Prizzi.

— **Cesarz marokkański** Sidi Muley Hassan, o którego zgonie doniósł jeden z dzienników madryckich, zakończył życie nagłą śmiercią. Był to drugi z kolei syn sułtana Sidi Mohameda i przyszedł na świat r. 1837 w mieście Mekinez, w północnym Marokko, gdzie ojciec jego był wówczas namiestnikiem. Po wstąpieniu tego ostatniego na tron r. 1859 używany był młody Sidi Muley Hassan kilkakrotnie do misyj dyplomatycznych, a mianowicie na dwór hiszpański; później był namiestnikiem różnych prowincyj przyszłego swego państwa. W roku 1873 wstąpił po ojcu na tron, do którego drogę jednak torować sobie musiał po trupach tysięcy swych poddanych, najstarszy bowiem syn zmarłego sułtana a brat jego, rosząc pretensje do dziedzictwa korony, wszczął straszliwą wojnę domową, która kiwawo została stłumioną. Sidi Muley Hassan był zresztą władcą dość umiarkowanym i wolnościowym, zamierzającym bardzo w kulturze europejskiej. Ponieważ żyje jeszcze kilku jego stryjów, zdaje się, że jeden z nich zechce zasiąść teraz na tronie marokkańskim, co może być znowu połączone z krwawymi przewrotami.

— **Wystawa powszechna** w Paryżu w ostatnim tygodniu czerwca była bardzo słabo odwiedzana, być może z powodu panujących upałów. W tygodniu tym zameldowało się w Paryżu 10.547 przyjezdnych cudzoziemców, a mianowicie 3200 z Anglii, 1503 z Belgii, 1177 z Niemiec, 802 ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, 731 z Włoch, 631 z Szwajcaryi, 476 z Austrii, 385 z Hiszpanii, 334 z Holandyi, 254 z Rosyi, 144 ze Skandynawii, 83 z Danii, 83 z Portugalii, 75 z Brazylji, 56 z Algieru, 52 z Turcji, 37 z Grecji, 36 z Rumunii, 35 z Kanady, 31 z kolonij fanceuskich, 29 z Indyj Wschodnich, 27 z Egiptu, 17 z Meksyku, 15 z Japonii, 14 z

Chili, 14 z Persyi, 12 z Weneclii, 11 z Peruwii, po 6 z Kolumbii i Costarica, po 4 z Chin i Australii, po 3 z Rzeczypospolitej Równikowej i Marokko, po 2 z Boliwii, Guatemali i Paragwaju, a wreszcie z Tunisu 12.

O potwornej zbrodni, popełnionej niedawno przez tak zwanych czerńców, t. j. mniczków w Ławrze kijowskiej, opowiadają dzienniki rossyjskie. Jeden z profesorów wszechszkoły kijowskiej, odbywając z kilkoma uczniami przechadzkę po ogrodach zakonnych spostrzegł pomiędzy gałęziami drzewa powieszoną dziewczynę 13 letnią, której twarz już była zsiniała, drgające ciało jednak dawało jeszcze znaki życia. Rzucano się natychmiast, ażeby odciąć nieszczęśliwą i przywrócić ją, jeśli można do życia, lecz że pierwszym ruchem studentów wypadła z zarośli liczna gromada czerńców, uzbrojona na kije, z wielkim krzykiem, odgrażając się, że nie pozwoli ludziom świeckim ratować dziewczyny, na której samo duchowieństwo wykonało przed chwilą wyrok śmierci. Wszczęła się tedy bójka zacięta pomiędzy mniczami a studentami. W której ostatni o tyle wzięli górę, że nieszczęśliwa ofiara została odcięta i odwieziona do pobliskiego szpitalu, gdzie ją przywrócono do życia. Z przeprowadzonego dotychczas śledztwa wstępnie wyszło na jaw, że mnicchy spotkawszy 13 letnią córkę mieszczanina, Maryę Tymoszczenko, zawlekli ją do ogrodu i po długim szamotaniu powiesili jako „nieposłuszną władzy duchownej“.

Walki z Indianami w zachodnich stanach Unii amerykańskiej trwają ciągle. Według depesz z Filadelfii z dnia 28 czerwca wojska Unii stoczyły kilka zwycięskich potyczek z plemionami „czarwonoskórych“ stanu Oregon, przyciem zdobyły obóz Indian, utraciwszy tylko 8 ludzi. Generał Howard poprowadził tam świeże posiłki.

O niezwykłym zjawisku donosi londyński *Globe*. Miasto Wirginia City, na terytorium Nowej Ameryce, formalnie posuwa się z góry na dół bardzo spokojnie i bardzo powoli, ku wschodowi. Ruch ten przypisują zapadaniu się powyżej miasta jednej z licznych kopalni w tej okolicy. Choć całe miasto posuwa się z godną uwagi systematycznością, na powierzchni wszakże nie ma żadnych oznak, któreby kazały wnosić, że przytoczone zjawisko jest ruch podziemny. Dokładniej niż mieszkańcy, mogli się o tem przekonać towarzysze fabryki gazu i wodociągów, gdyż ruchomemu gruntu na położenie rur oddziaływa dotkliwie. Na ulicach B. i C. zrobiono jakoby spostrzeżenie, iż grunt posuwa się w kierunku północnym i wschodnim. W pewnej fabryce, rury, skutkiem ruchu ziemi, znacznie zbliżyły się do siebie. Jak nadmieniliśmy, w środku miasta nie widać nigdzie szczelin; w południowej jednak części utworzyła się wielka i niepokojąca szpara. Hotel „międzynarodowy“ od czasu swego założenia, wraz z innymi budynkami w tymże cyrku, posunął się o pięć cali naprzód, ku wschodowi. Prócz wspomnianych towarzyszy, dotychczas nikt z mieszkańców z powodu tego zjawiska nie został uszkodzony.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nafta i okowita.

[.] **Wiedeń**, 2 lipca. (Korrespond. Gaz. Inv.) Opóźniamy się nieco z sprawozdaniem, czekawszy ostatniego sprawozdania z Ameryki, które sięga dnia 11 czerwca, a donosi nam o znacznie ożywionym w tygodniu od dnia 4 do 11 czerwca obrocie, przechodzącym daleko poza 100.000 barył, tudzież o pomnażającym się od dwu tygodni już wywozie nafty do Europy. Wiadome, że na głównych targowiskach europejskich zapasy i tak już przewyższają niezmiernie konsumpcję i popyt; przy nowym przyplynie towaru trudno spodziewać się jakiegokolwiek polepszenia cen. Zdaje się, że pływające do Europy mnóstwo towaru już oddziaływa niekorzystnie na cenę, skoro polepszające się w ubiegłym tygodniu notowania (a to wskutek budzącej się zwolna spekulacji na imię) od dnia wczorajszego znów stanowiąc się cofnęły. Jednocześnie w Ameryce nastąpiła mała zniżka, prawdopodobnie dla większego jeszcze zachęcenia kupców europejskich. Wrażenie ogólne jest takie, że w Ameryce jest przesadność w produkcji, a w Europie zbyt duża pochopność do spekulacji na podstawie niskich cen teraźniejszych.

W czasie od dnia 1 stycznia do dnia 11 czerwca wywieziono ogółem z Ameryki: w roku 1878 galon 93.757.802
" " 1877 " 121.355.994
" " 1876 " 83.993.210
" " 1875 " 79.928.899
" " 1874 " 90.444.665

Z samego portu nowojorskiego wywieziono w tym roku 70.862,227 galon (w roku zeszłym także do dnia 11 czerwca 87.088,927); w tygodniu zaś od d. 4 do 11 czerwca wypłynęło 3,661,903 galon, z których na porty

europejskie przypada 2,880,224 galon, mianowicie 2,320,489 towaru rafinowanego, a 559,735 surowego (do Havru i Liwerpolu).

Notujemy:
w Wiedniu za 50 kilo z dwojca z cłem: dnia 23 czerwca 9.65, dnia 2 lipca 9.70 zł.;
w Tryeście za 100 kilo bez cła: dnia 22 czerwca 15, dnia 1 lipca 15 zł.;
w Bremie za 50 kilo netto z beczką: dnia 22 czerwca 10.70, dnia 1 lipca 10.70 mrk.;
w Hamburgu za 50 kilo netto z beczką: dnia 22 czerwca 10.60, dnia 1 lipca 10.50 mrk.;

w Nowym Jorku za galonę (2,8 kilo, 3,8 litra): dnia 22 czerwca 11 1/4, dnia 1 lipca 11 ct. pap
W handlu okowitą na naszym targowisku panuje stan równający się niemal zastojowi. Już w sprawozdaniu ostatnim zapowiedzieliśmy zniżkę, która rzeczywiście też nastąpiła, podczas gdy w Pesceie cena nieco dalej znów poąpiła w kierunku zwykłym. Na targowiskach niemieckich już w ciągu tygodnia ubiegłego ceny powszechnie uległy obniżeniu, a tydzień bieżący rozpoczął się wczoraj dalszym obniżeniem. Najwydatniejsze atoli postępy czyni zniżka w Paryżu, gdzie różnica w jednym tygodniu doszła blisko 2 frk. Terminy jesienne powszechnie bardzo nisko są notowane w nadziei obfitych sprzętów tegorecznych.

Notujemy porównawczo:

Wiedeń 22 czerwca 33, d. 2 lipca.	32.75 zł.
Peszt " " 31.50-31.75 " 1.	31.75-32 " "
Wrocław " " 51.50 " "	51. " mrk.
Szczecin " " 51.70 " "	50.90 " "
Berlin " " 53.50 " "	52.50 " "
Paryż " " 59.75 " "	58 " frk.

Targ lwowski. (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 22 czerwca do 29 czerwca.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9.— do 10.40 złr. Żyto 5.50 do 6.50 złr. Jęczmień 5.50 do 6.50 złr. Owies 5.— do 5.25 złr. Hreczka — do — złr. Kukurudza zeszlora 5.75 do 6.25 złr. Kukurudza nowa 5.— do 5.75 złr. Proso — do — złr. Groch do gotowania 6.25 do 6.75 złr. Groch pastewny 5.25 do 5.75 złr. Soczewica — do — złr. Fasola 9.— do 9.25 złr. Bobik — do — złr. Wyka 4.— do 4.25 złr. Koniczyna najprzędniejsza 20.— do 32.— złr., przednia — do — złr., średnia — do — złr., poślednia — do — złr. Tymotka — do — złr. Anyż rossyjski — do — złr. Anyż płaski 41.— do 43.— złr. Kminek 32.— do 38.— złr. Rzepak zimowy 13.75 do 14.— złr. Rzepak letni 11.— do 11.75 złr. Rzepak zimowy — do — złr. Rzepak letni — do — złr. Lnianka — do — złr. Nasienie lniane — do — złr. Nasienie konopne — do — złr. Chmiel — do — złr. Spirytus gotowy 30.— do 30.75 złr.

Na dziewiętnastym ciągnięciu losów pożyczki premiowej krakowskiej, wylosowano następujące numery:

Nr. 22198 wygrał 15.000 złr., Nr. 53.166 wygrał 1500 złr., Nr. 52321, 50656 i 19474 wygrały po 500 złr.

Następujących 120 losów wygrały po 30 złr. mianowicie: Nr. 71885 31879 35062 34125 39964 32762 39445 62823 14356 67688 31245 66063 62880 55142 11291 25132 14237 8395 23303 70481 69168 3408 9701 72519 71953 17300 38556 67804 22370 30230 26243 33571 53676 15119 33312 53178 45244 24949 74871 35615 33519 69233 18648 59795 25691 58203 19429 7773 39476 62405 53770 30549 43017 49570 37613 58020 33693 74468 18588 36285 42097 21894 19923 36833 44441 70659 16557 4796 8407 40145 49019 12331 59824 74676 16603 69407 51132 31925 7764 31774 39430 56865 35048 29328 11500 58830 21970 18571 66844 41844 41324 39183 58924 5250 28511 57254 27316 63751 40126 228 52741 41108 52996 65182 7864 5802 30731 13362 13749 38113 29858 63868 72275 28635 42601 58430 6649 33590 67889 10079.

Na ciągnięciu losów kredytowych wyszły następujące: Główna wygrana padła na serję 2.123 Nr. 28; 40.000 złr. wygrywa ser. 2.044 Nr. 97; 20.000 złr. ser. 1.519 Nr. 83; po 5.000 złr. ser. 2.553 Nr. 50 i 56. W ciągnięciu losów gminy m. Wiednia wyszły następujące: Główna wygrana padła na ser. 1427 Nr. 36 50.000 złr. wygrywa serja 1,634 Nr. 51 10.000 złr. ser. 761 Nr. 91.

Wiedeń, 2 lipca. Na dzisiejszy targ na uierogaciznę spędzono towaru lekkiego 1471 szt., średniego 1085 szt., ciężkiego 970 szt., razem 3526 sztuk, czyli o 31 sztuk mniej niż przed tygodniem. Przy

ospalszym jeszcze niż zwykle ruchu, a to wskutek zmniejszającej się znowu konsumpcji, ceny zeszlotygodniowe niezupełnie się utrzymały.

Płacono towar lekki 30—39 złr. średni 41—43 złr. ciężki 43—45 złr. za 100 kilo żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Kwestya okupacyi Bośni i Hercegowiny jest zawsze jeszcze otwartą. Pełnomocnicy tureccy „oszańcowali się“ po swemi instrukcjami, które nie pozwalają im przystąpić do uchwały, powziętej w piątek przez kongres, a nowe instrukcje mimo urgensów dotychczas nie nadeszły. Ten niespodziewany opór Porty zasępil nieco horyzont kongresu, chociaż nadzieja pokojowego wyjścia z dylematu bynajmniej nie jest wykluczona. Kuuktorstwo Porty w najlepszym razie będzie miało ten skutek, że zwlecze o kilka dni wykonanie uchwały kongresu. Kwestya bośniacko-hercegowińska uważana jest bowiem jako stanowczo załatwiona, mniejsza o to, czy Porta poda rękę do zgody lub nie. W tym ostatnim przypadku wkroczenie wojsk austriackich do Bośni nastąpiłoby dopiero po zakończeniu kongresu.

W kołach dyplomatycznych utrzymuje się zdanie, że kongres jeszcze w tym tygodniu ukończy dyskusję nad kwestyami głównymi, a w przyszłym tygodniu zajmie się tylko formalną legalizacją prac komisji redakcyjnej. Po rozwiązaniu kongresu obradować będą jeszcze przez czas pewien komisya, którym poruczone uregulowanie szczegółów.

We wtorek 2 lipca obradował kongres nad neutralizacją ujść Dunaju i kwestyą wynagrodzenia wojennego. Sprawa granic Serbii i Czarnogóry, która także stała u porządku dziennym, została odłożona na posiedzenie następnne, ponieważ elaboraty komisyjne ze względów formalnych musiały być napowrót odesłane komisji. Wnioski tej komisji znane już są czytelnikowi; tu dodajemy tylko, że dyferency między Austrią a Rosyją co do Piotu, zostały stanowczo załatwione, a to po myśli Austrii, która domagała się przyłączenia tego miasta do Serbii. Przyznane Czarnogórze prawo wolnej żeglugi na Bojanie, rozciąga się aż do morza, natomiast nie otrzyma Czarnogóra portu na jeziorze Skodryjskiem.

W kwestyi Dunaju uchwalono przedewszystkiem zasadę wolnej żeglugi w myśl postanowień traktatu paryskiego. Wzdłuż brzegów Dunaju nie mogą istnieć żadne fortyfikacye, statkom wojennym wzbromiony jest wstęp na Dunaj. Termin „neutralności Dunaju“ zastąpiony ma być innym, w którym to celu wybrano osobny komitet. Dla ujść Dunaju ustanowiona zostanie międzynarodowa komisya niestanowiąca z większemi niż dotychczas atrybucyami; oprócz tego istnieje będzie osobna komisya państw nadbrzeżnych, co do której jednak nie stanowczego jeszcze nie uchwalono.

Kwestya wynagrodzenia wojennego była również przedmiotem dyskusyi, a pełnomocnicy uznali ją za sprawę obchodzącą wyłącznie Rosyję i Turcyję a przeto nie należącą do kompetencyi kongresu. Delegowani rossyjscy oświadczyli jednak w formie oficjalnej, że rząd rossyjski gotów jest pozostawić dawniejszym wierzycielom Porty przyługujące im prawo pierwszeństwa. Nadto oświadczyła Rosyja, że za 40 milionów funtów szterlingów, które Turcyja zapłaciła wina tytułem kontrybucyi wojennej, nie żąda terytorjalnego wynagrodzenia.

Szausa Grecyi źle stoją na kongresie. Kongres nie chce dalej uszczuplać terytorium tureckiego, wskutek czego plany aneksyjne Grecyi nie mają widoków powodzenia. Zdaje się że kongres przyjąwszy do wiadomości pretensye Grecyi, odesłał ją z jej żądaniemi wprost do rządu tureckiego. W najlepszym razie otrzymają Grecy Kreję i to nie na nieograniczoną własność.

Znowu obiegają pogłoski, że ks. Karol rumuński zamierza rzec się tronu. Rossyianie zaczynają już wypędzać Rumunów z Bessarabii; temi dniami musieli władze rumuńskie do ustąpienia z Bolgradu.

Książę Alexander Heskki przybył do Berlina i odwiedził członków rodziny królewskiej, księcia Bismarcka i kilku delegowanych kongresu, a potem przyjmował w tajemnie ich odwiedziny. Następnie tronu zabawił u niego dość długo w „Hotel Royal.“ Słychać, że książę Aleksander Heskki kandyduje o tron bułgarski.

Nowoje Wrenia otrzymało wiadomość telegraficzną od własnego korespondenta z Filipopola, że wieści o mającym nastąpić podziale Bułgaryi wywarły na jej mieszkańcach wrażenie „przerażające“. Nikt z nich nie przypuszcza myśli, aby Rosyja mogła pozwolić na oddanie Słowian napowrót pod rządzą Turcyi. Żąd rozpacz i oburzenie niezmiernie. Spodziewać się należy niechybnie wielkich zaburzeń i nieporządków przy ewakuacyi Bułgaryi z wojsk rossyjskich. Kto żyje, uzbraja się w zamiarze prowadzenia walki, bez względu na wszelkie postanowienia kongresu.

Dzienniki włoskie podają brzmienie odpowiedzi udzielonej w parlamencie włoskim 29 z. m. przez ministra spraw wewnętrznych p. Zanardellogo na interpelację p. Selli w sprawie znanego excessu w Wenecyi. Odpowiedź ministra brzmi: „Bardzo mi przyjemnie, że pp. deputowani Sella, Alvisi i Indelli dali mi sposobność wyjaśnienia nieporządków zaszłych w Wenecyi i skreślenia wrażenia, jakie one zrobiły na rządzie. Opieram się w tej mierze na oficjalnych raportach. Wczoraj około 9 wieczór rozeszła się w Wenecyi pogłoska, że wzbromiono Tryesteńczykom urządzenia wycieczki do Wenecyi. Gromadka młodych ludzi na Piazza wzniosła okrzyk: „Viva Trieste Italiana!“ Wkrótce potem tłum ludzi podążył do Calli, gdzie znajduje się konsulat austriacki. Wyłuczono szyby i herb austriacki wrzucono do kanału. Herb ten został wkrótce napowrót umieszczony na swoim miejscu, a prefekt wyraził konsulowi najgłębsze ubolewanie. Zbytecznym byłoby nadmienić, że ubolewam nad temi wypadkami, a niech mi wolno będzie dodać, że miasta Wenecyi nie czynię za to odpowiedzialnym. Wenecya jest miastem gościnnym i wykształconym. Wielu obywateli odwiedziło konsula albo posłało mu swoje bilety. Te ubolewania godne wypadki mogą być tylko dziełem ludzi nierozważnych. Rząd ubolewa nad tem co zaszło, a jeżeliby władze lokalne nie spełniły swej powinności, rząd postara się, aby wypadki tego rodzaju nie powtórzyły się więcej.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 lipca. *Polit. Corr.* donosi z Berlina: Między 6 a 7 lipca kongres załatwi zapewne wszystkie kwestye główne. Jest nadzieja, że 10 lipca podpisane będą transakcyje berlińskie. Wielki festyn dworski zamknie okres narad. Z szczegółów należy zanotować, że Serbia zatrzyma Nisz, Pirot i Wranję a jako granicę zachodnią przełęczą Koparnickie. Pretensyom Czarnogóry nie zupełnie stało się zadość. Zapewniają, że tureccy delegaci otrzymali nowe instrukcyje w kwestyi Bośni i Hercegowiny, ale instrukcyje te są negatywne i nie zmieniają położenia

Polit. Corr. donosi z Konstantynopola: Utrzymują, że Porta uwiadomiła swoich pełnomocników na kongresie, iż nie zezwala, aby okupacya wychodziła po za granice oznaczone traktatem.

Temuż dziennikowi donoszą z Aten, że w miejsce Petmezasa mianowany został ministrem wojny gen. Soutzos.

Berlin, 3 lipca. Dziś nie ma sesyi kongresu, ale odbywa się posiedzenie komisji redakcyjnej. Następne posiedzenie kongresu, które zapewne odbędzie się jutro, poświęcone będzie załatwieniu kwestyi rumuńskiej i czarnogórskiej w sposób już wiadomy. Kwestya Dunaju znacznie jest uproszczona, gdyż łącząca się z nią sprawa twierdz dunajskich załatwiona już została uchwałami w kwestyi bułgarskiej. Kwestya Dunaju nie nastęrczy zapewne specjalnych trudności. Z komisyi dunajskiej wystąpią zapewne tureccy członkowie a wstąpią do niej rumuńscy komisarze. W kwestyi okupacyi Bośni i Hercegowiny tureccy pełnomocnicy nie otrzymali dotąd nowych instrukcyj, sprawa ta poruszona będzie ponownie na przyszłym posiedzeniu. Kwestya wynagrodzenia wojennego ma być podobno uważana za rzecz, która obchodzi tylko Rosyję i

Turcyę i między niemi ma być załatwiona. Terytoryalny zastaw prawopodobnie nie nastąpi. Przyszłe posiedzenie poświęcone ma być głównie kwestyi greckiej. Jak mówią, Grecy delegacji starać się będą o wyjednanie nabytków terytoryalnych na północy aż po linię, wiodącą od Olimpu lub rzeki Vistrica do okolicy Janiny, a nadto o przyznanie wyspy Krety.

Berlin, 3 lipca. Kongres odbędzie jeszcze cztery a najwięcej sześć posiedzeń, które poświęcone będą kwestyi greckiej, dunajskiej, cieśnin morskich i Turcji azjatyckiej. Pogłoska o wyjeździe tureckich pełnomocników nie ma podstawy, Karatheodory był dziś jeszcze w komisji, zajmującej się regulacją granic.

Paryż, 3 lipca. Temps winiszuje kongresowi rezultatu i wyraża zadowolenie, że kongres zabezpieczył pokój — stwierdza jednak, że pokój ten stworzy w południowo-wschodniej Europie całkiem nowe, bardzo groźne, a na przyszłość wielce niebezpieczne położenie. Berliński kongres był tryumfem polityki rosyjskiej, która działała w porozumieniu z Niemcami. Pokój z r. 1878 jest nagrodą za usługi oddane Niemcom w r. 1870, i stanowi bardziej abdykację Anglii niż kiedykolwiek przedtem. Dzielom kongresu jest podział Turcji. Temps mniema, że Konstantynopol uważany być musi za stracony, jeżeli Anglia nie oświadczy na kongresie, że zamierza podjąć się na własną rękę jego obrony.

Moniteur twierdzi, że tajemnica angielsko-rossyjskiego porozumienia polega na fakcie wydania całej azjatyckiej Turcji w ręce angielskie w nagrodę za utworzenie księstwa bułgarskiego i retrocesję Bessarabii.

Rzym, 3 lipca. W Izbie odbyły się narady nad dochodami budżetu na rok 1878 i połączeniemi z nim

kwestyami skarbowemi. Minister Seismit-Doda wykazywał rzetelność swych preliminarzy i zarządzonych przez lewię oszczędności, odpierał różne zarzuty i zażądał, aby Izba objawiła zupełne zaufanie do polityki skarbowej rządu. Izba przyjęła 204 głosami przeciw 60 porządek dzienny deput. Tajaniego, pochwalający plan finansowy ministra.

Wiedeń, 4 lipca. (Tel. pryw.) Według informacyj Fremdenblattu stanie wkrótce siedm dywizyj austriackich na stopie wojennej. Wojska te użyte być mają do akcyi okupacyjnej, która, odpowiednio do stosunków wschodnich, wykonaną zostanie z imponującą siłą. Fremdenblatt ubolewa, że pełnomocnicy tureccy opierają się okupacji Bośni i Hercegowiny, i podnosi, że porozumienie się pojednawcze w tej kwestyi wyszło by właśnie na korzyść Turcji.

Presse donosi, że Porta żąda, aby okupacja Bośni i Hercegowiny nie trwała dłużej niż dwa lata, i aby ilość wojska austriackiego była stanowczo ograniczoną.

Nowa Presse donosi, że zaburzenia, które ponowiły się pozawczoraj w Marsylii, miały bardzo groźny charakter, chociaż powiodło się przywrócić spokój bez użycia ostatecznych środków wojskowych.

Obiega pogłoska, że Bułgaria i Rumunia połączone być mają unią personalną, pod dynastją księcia Karola.

Wiedeń, 4 lipca. (Tel. pryw.) Pogłoski o blizkiej dymisji gabinetu nie mają podstawy. Od czasu ostatniego przesilenia w ciągu rokowań ugodowych kwestya dymisji nie została formalnie postawioną — a w każdym razie aż do jesieni sprawa ta pozostanie w zawieszeniu. Sejm galicyjski zwołany zostanie w wrześniu i obradować będzie do połowy października.

Berlin, 4 lipca. (Tel. pryw.) Wypracowane przez ministerstwa sprawiedliwości i spraw wewnętrznych projekty ustaw antysojalistycznych przedłożone zostały ministerstwu państwowemu do ostatecznej decyzji.

Wczoraj późnym wieczorem opowiadano tu sobie, że tureccy pełnomocnicy otrzymali z Konstantynopola instrukcyę, polecającą im przystąpienie do uchwał kongresu w kwestyi Bośni i Hercegowiny.

Londyn, 4 lipca. Times ogłasza sprawozdanie z rozmowy, jaką ich korespondent berliński miał z ks. Bismarckiem, dnia 3 b. m. Ks. Bismarck wyraził się, że pragnie pokoju, i że, co tylko było można, uczynił dla jego utrzymania od czasu, gdy drogi wiodące do tego celu stały się jasne. Anglia odniosła pyszny rezultat przez ograniczenie Bułgarii. Skoro tylko kwestya bułgarska została załatwiona, pokój był już zapewniony. Nie należy jednak wymagać nowych ustępstw od Rosyji, gdyż jej zamilowanie pokoju ma swoje granice. Niemcy uczynili wszystko, co było można, dla zachowania pokoju: gdyby jednak wbrew wszystkiemu wybuchła wojna, Niemcy mogłyby stać od niej w dali. Kwestya Batum jest istotnie kwestya trudną, ale znajduje zapewne pokojowe załatwienie po za kongresem. Bismarck mniema, że Turcyja ostatecznie ustąpi wobec Austrii ale Grecyi nie uczyni żadnych koncesyj.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 lipca 1878, godzina 2. m. n. Losy kredytowe 162 50, Węg. akcyj. kredyt 233 50, Akcyje anglo-... 116 50, Akcyje banku Union 74 50, Akcyje kolei Karola Ludwika 251 50, Akcyje kolei północno-... 208 —, Akcyje kolei południowej 77 50, Akcyje kolei Alföld 125 50, Akcyje kolei Elzbiety 176 50, Akcyje kolei Lwow-Czerniow. 125 50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 121 —, Akcyje kolei Rudolfa 126 —, Akcyje kolei Albrechta —, Węg. oblig. państw w złocie 68 25, Galic. oblig. indemn. 86 —, Losy

z r. 1864 141 25, Akcyje kolei siedmiogrodzkiej 112 75, Akcyje banku obrotowego 110 —, Losy tureckie 25 —, Akcyje kolei węg.-galic. 90 —, Akcyje kolei państwowej 260 75, Akcyje banku węg. 109 50, Rubel papierowy 1 21 1/4, Węgierskie losy 83 25, Mark niem. 57 15, Węgierska renta —, Usposobienie słumione.

Wiedeń, dnia 3 lipca, godzina 5, minut 18. Akcyje kredytowe 261 50, Anglo-aust. —, Akcyje banku Union —, Kolej Kar. Ludw. 252 —, Południowa 77 50, Renta pap. 64 67, Galic. bank. hyp. 90 50, Gal. oblig. indemn. —, Gal. listy zastaw, banku włośc. 91 25, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9 26 —, Rubel papierowy —, Usposobienie —.

Wiedeń, dnia 4go lipca, godzina 10 minut 46. Akcyje kredytowe 260 90, Anglo-Aust. 116 10, Unionsbank 74 —, Kolej Karola Ludwika 251 50, południowa —, Rubel papierowy 1 21 1/4, Gal. listy zastawn. —, Gal. listy indemnizacyjne —, Gal. bank rusyfikalny —, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9 27 1/2, Usposobienie rezerwowane.

Odpo... izialny redaktor Władysław Łoziński

Spoznaczenia meteorologiczne z dnia 4 lipca 1878 o godz. 7 rano. Barometr 721.6 mm. Psychrometr suchy 18.1°C. Psychrometr wilgotny 16.5°C. Prężność pary 13.0mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 9. Wiatr SW2. Ozen 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza + 14.4°R Barometr opada

Przyjeżdżający do Lwowa. dnia 4 lipca 1878.

Hotel Europejski. Pp. S. Dworski z Przemysła. J. Zaleski z Krakowa. W. Ziłinski z Wiednia. P. Grun z Niemiec. T. Plewnicki z Czerniowiec.

Hotel Angielski. Pp. F. Jasiński z Olszanicy. K. Klun z Laibach. Dr. A. Pulman z Mielnicy.

Hotel George'a Pp. Ks. Maurocordato z Multan. J. Jaruntowski z Załanowa. F. Lityński z Trembowli. Dr. Friedberg z Drohobycza. M. Klemann z Moguncyi. Z. Utitz z Pragi.

Hotel Kuhna. Pp. E. Zakrzewski z Sokala. Dr. S. Horodyński z Rohatyna. P. Grocholski z Tarnopola.

Hotel Langa. Pp. E. Marmarosz z Stanisławowa. B. Kahany z Wiednia. M. Quitner z Wiednia. J. Pfafenbickler z Wiednia.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwow, dnia 3 lipca 1878

	placa	žadaja
	złr. et.	złr. et.
1. Akcyje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	252 50	255 —
Kol. lwow. czer.-jas. 200 zł. m. k.	125 —	127 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	239 50	243 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	210 —	214 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Pow. kredyt. galic. 5% w. a.	85 —	85 75
" " " 4% w. a.	79 75	80 75
" " " 5% okresowe	85 —	85 75
Banku hip. galic. 6% w. a.	89 85	90 65
Listy dłużne z kr. w. a. 6% w. a.	90 50	92 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Łow. kr. m. k. w. a. w 15 lat.	—	—
" " " 6% w. a. w 30 lat.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemnit. galic. 5% m. k.	85 80	86 70
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 8% w. a.	90 —	91 25
5. Losy Miasta Krakowa		
Stanisławowa	14 25	15 50
—	20 —	22 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 28	5 38
Dukat cesarski	5 32	5 42
Napoleondor	9 22	9 30
Polimperyjał	9 36	9 56
Srebr. rosyjski srebrny	1 72	1 82
" papierowy	1 20	1 22
100 marek niemieckich	56 70	57 70
Srebro	160 25	162 —
Kupony w srebrze	1 0 —	1 01 50

Kurs giełdy wiedeńskiej. dnia 4 lipca 1878.

	placa	žadaja
I. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad luty-sierpień	64 45	64 60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec kwiecień-październik	66 45	66 —
Losy z roku 1839 całe	333 —	335 —
" " 1839 pięta część	333 —	335 —
" " 1854 po 250 złr.	113 80	114 30
" " 1860 po 500 złr. 5%	122 25	122 75
" " 1860 po 100 złr. 5%	140 50	141 —
" " 1864 (z premią) po 100 złr.	139 50	140 —
" " 1864 po 50 złr.	24 —	25 —
Renty Como po 42 lir. aus.	139 —	139 50
Listy zastaw. doman państw. po 120 złr. 5%	98 50	98 75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	74 80	74 95
Austr. renta zł. wolna od podatku 4%	102 50	103 50
2. Obligacje indemn. 5% za		
Czech. —	82 25	82 75
Bukowiny	86 —	86 30
Galicyj	104 50	105 —
Nizszej Austrii	76 50	78 —
Siedmiogrodu	77 —	77 50
Węgier	—	—
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—	—
4. Akcyje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116 50	117 —
Inst. kred. dla handlu po 100 zł.	253 60	253 80
Nizsze-aust. tow. eskont po 500 zł.	775 —	780 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. bank. d. hand. i prz. a 200 zł. wpr. 40%	—	—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—	—
Banku narodowego a 600 zł.	844 —	846 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	474 —	476 —
Kol. Cesarzow. Elzbiety po 200 zł. m. k.	174 —	175 —
Kol. Praszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. warbr.	—	—
Półn. kolej po 1000 zł.	2050 —	2055 —

	placa	žadaja
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	251 25	251 50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	124 25	124 75
Łow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	261 —	261 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	76 —	76 50
Kol. węg. gal. a 200 zł. w. a.	84 50	—
5. Listy zast. losowane		
rolniczo-kredytowy Zakład dla Bukowiny, w 15 l. 6%	90 —	91 —
Powz. kred. ziem. 5% wsr.	109 75	110 25
Gal. zakł. kred. ziem. los. w 15 l. 6%	90 —	92 —
" " " " w 20 l. 7%	95 50	96 50
" " " " w 30 l. 5%	94 —	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79 50	—
" " " " po 5%	85 —	85 50
" " " " po 6% w 37 lat	85 —	85 50
Gal. banku hipot. po 6%	90 —	90 50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	90 75	91 25
Tow. kred. niemie. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—	—
" " " " w 30 l. wyl. po 6%	—	—
Banku narodowego po 5%	—	—
Węg. tow. ziem. po 5 1/2%	94 50	94 75
" " " " po 5%	86 50	86 75
6. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	73 20	73 50
Tow. kol. żel. Praszow-Tarnów (w. a.) a 300 zł. 5% w srebr.	—	—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	103 —	104 —
" " " " 100 zł. w. a.	91 75	92 25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100 50	101 —
" " " " 100 zł. m. k.	100 75	101 25
" " " " 100 zł. w. a.	98 —	98 20
" " " " 100 zł. w. a.	97 —	98 —
Kol. Lwow. Czer.-Jan. 100 zł. m. k.	81 —	81 50
" " " " 100 zł. w. a. z r. 1877	80 75	81 25
" " " " 100 zł. w. a. z r. 1877	74 50	74 75
" " " " 100 zł. w. a. z r. 1872	69 —	69 50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	67 —	67 25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w	165 —	166 —
Clarego po 40 zł. m. k.	29 75	30 50
Tow. tegl. par. ua Dunaju po 100 zł. m. k.	—	—

	placa	žadaja
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14 —	14 50
Losy miasta Krakowa	—	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28 25	29 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	30 25	30 75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14 50	15 —
Salma po 40 zł. m. k.	40 60	41 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	33 75	34 25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20 50	21 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119 —	121 —
" " " " 50 zł. m. k.	61 —	63 —
Wł. lotczina po 20 zł. m. n.	23 40	23 70
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	28 25	28 75

Weksle (na 3 miesiące). Augsburg za 100 zł. w. p. n. Berlin za 100 mark w. n. p. Frankfurt za 100 mark p. Hamburg za 100 mark w. p. n. Londyn za 10 ft. szt. Paryż za 100 fr.

Kurs złota.

	placa	žadaja
Dukat cesarski men.	5 50	5 52 —
" pełnej wagi	5 50	5 52 —
Korona	9 31 50	9 32 50
20-frankówka	9 54 —	9 56 —
Rosyjski imperyał	—	—
Talar związkowy	101 —	101 10
Srebro	—	—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 3 lipca 1878.

	zł	et
Jednolity dług państwa w banknotach	64	55
" " " " w srebrze	66	60
Renta w złocie	75	10
Losy pożyczki z roku 1860	114	—
Akcyje banku wiedeńskiego	843	—
" " " " kredytowego	260	25
Londyn	115	55
Srebro	100	75
Napoleondor	9	26
Dukat cesarski men.	5	45
100 marek niemieckich	57	15

Dziennik Urzędowy.

(3636 1—3) **Edykt.** L. 22686. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie uwiadamia Zofję Golemberską z miejsca pobytu niewiadomą niniejszym edyktem, że na prośbę pierwszej związkowej drukarni we Lwowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką przeciwniej o zapłaceniu sumy 2000 złr. w. a. z pu. dozwolono tutejszozadawą uchwałą z dnia 3 sierpnia 1877 l. 39302 na zamianę dozwolonego tut. sądową uchwałą z dnia 24 czerwca 1876 l. 32322 i uskutecznionej

prawa zastawu dla tejże sumy w stanie biernym dóbr Łubinka na egzekucyjne jako też oszacowanie dóbr Łubinka i egzekucyjne zajęcie ruchomości dłużniczki własnych, i że doreczenie powyższej uchwały dla niej wydanej, na ręce kuratora w osobie adwokata dr. Maurycyego Jekel-sa z substytucyjną adwokata dr. Popieła dla niej ustanowionego urzędowo. Lwów dnia 11 maja 1878. (3559 1—3) **Obwieszczenie.** L. 862. C. k. sąd powiatowy w Rop-

czycach podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelnosci Małgorzaty z Dziegiełłów Wierciechowej w kwotach 354 złr. 75 et i 65 złr. 75 et, w. a. z pu. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej nr. 44/48 w Wierciechach ciada tabularnego nie mającej i dłużnika Wojciecha Dziegla własnej dnia 22 lipca 1878, dnia 26 sierpnia 1878 i dnia 30 września 1878 każdym razem o godzinie 11 przed południem. Na pierwszych dwóch terminach realność ta wy-

zej lub przynajmniej za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie. Za cenę wywołania ustanawia się kwotę 900 złr. w. a., wadyum wynosi 10 proc. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze dla niewiadomych wierzyteli, którzy prawo zastawu na tej realności uzyskali ustanowiono kuratora w osobie tutejsz-go sekretarza Karola Kesslera. Ropczyce dnia 8 maja 1878.

(3493 1—3) E d y k t.

L. 19290. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Józefowi Kopeckiemu, iż wskutek prośby Stanisława Jagielskiego polecono tabuli krajowej, uchwałą z dnia 24go listopada 1877 l. 59613, wykreślenie wszystkich procentów sumy 2500 zł. m. k. wedle Dom. 419 pag. 18 4 n. 13 on. w stanie biernym połowy dóbr Olszowa na rzecz Józefa Kopeckiego intabulowanego.

Ponieważ miejsce pobytu Józefa Kopeckiego nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy celem doręczenia mu powyższej uchwały tutejszego adwokata dra Żukotyńskiego z zastępstwem adw. dra Skowronskiego kuratorem mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Józefa Kopeckiego, aby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 20 kwietnia 1878.

(3448 1—3) E d y k t.

L. 21949. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że dr. Julian Dornbach i Henryk Dornbach przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom s. p. Kaspra Schabinger Grzegorzowi Schabinger, Michałowi Schabinger, Annie Schabinger zamężnej Weigel, Ignacemu Schabinger, Amalii Schabinger zamężnej Ethnayer, Gustawowi Frenkel, Janowi Frenkel, Karolinie Frenkel, Joannie Frenkel, Apolonii Frenkel względnie spadkobiercom tychże tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomym, o wykreślenie ze stanu czynnego i biernego realności pod l. 186 m. we Lwowie uwidoczonych tamże dom 43 p. 62 n. 4 haer. dom 43 p. 61 n. 1. on. dom 43 p. 63 n. 5 haer. i dom 43 p. 61 n. 2 on. adnotacyi tabularnych, pod dniem 29 kwietnia 1878 l. 21949 pozew wniosli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego pozew ten uchwałą z dnia 4 maja 1878 l. 21949 do pisemnego postępowania z terminem wniesienia obrony w przeciągu 90 dni dekretowany został. Ponieważ miejsce pobytu tychże pozwanych nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Wilhema Zuckera z zastępstwem adw. dr. Raabego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji przepisanej przeprowadzona będzie. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych a względnie tychże spadkobierców, aby w należyłym czasie osobicie stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 4 maja 1878.

(3600 1—3) Ogłoszenie licytacji.

L. 795. Dnia 25 lipca 22 sierpnia i 19 września 1878 każdym razem o godzinie o 10 godzinie rano a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 120 złr. na trzecim zaś i poniżej wycenę w tutejszym sądzie przed sprzedażą domu pod l. 268 i dwóch parcel gruntu w Grzechyni położonego Wojciecha Kudzi własnego na zaspokojenie pretensyi Dawida Ringera w kwocie 100 złr. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 15 maja 1878.

(3822 1—3) E d y k t.

L. 29163. C. k. sąd krajowy we Lwowie w skutek uchwały z dnia 15 czerwca 1878 l. 29163 podaje do wiadomości, że celem wydobycia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 1884 złr. 61 ct. w. a. z 6% odsetkami od dnia 30 czerwca 1876 kosztów sądowych w kwocie 26 złr. 77 ct. w. a. i kosztów egzekucyjnych w kwotach 28 złr. 71 ct. 18 złr. 91 ct. w. a. e. k. uprzy. Wiedeńskiemu bankowi hipotecznemu od Leona Darman się należących odbędzie się w t. s. gmachu w dniach 1go sierpnia 5 września i 10 października 1878 o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. 234 1/4 we Lwowie położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki wypośredkowana w kwocie 7517 złr. 45 ct. w. a.

Wadyum wynosi 752 złr. w. a.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana nie zostanie wyznacza się do ułożenia ułatwiających termin na dzień 14 listopada 1878 o godzinie 10 przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzy prawo zastawu po dniu 22 maja 1878 uzyskali i którymby powyższa uchwała licyta-

cyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adw. Dra. Żukotyńskiego z substytucją adw. Dra. Włodzimierza Czernyńskiego.

Lwów dnia 15 czerwca 1878.

(3470 1—3) E d y k t.

L. 22090. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jakob Bittner przeciw Maryi Braun, Marcinowi Braun i małolet. Dorocie Braun, zastąpionej przez matkę i opiekunkę Chanę Braun jako spadkobiercom po Oziaszku Braun na dniu 27 marca 1878 l. 16335 pozew o extabulację sumy 175 złr. m. k. z pn. w stanie biernym realności pod l. 605 1/4 we Lwowie wedle dom. 128 pag. 233 nr. 26 on. na rzecz Arona Mimelesa a następnie wedle dom 128 pag. 239 nr. 35 on. na rzecz Oziaszka Braun intabulowanej wniosł, który równocześnie uchwałą do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90 zadekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu wszystkich pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania tychże adw. dr. Waldmanna z substytucją adw. dr. Gorockiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji przepisanej przeprowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należyłym czasie osobicie stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 11 maja 1878.

(3862 1—3) E d y k t.

L. 9203. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z d. 15 maja 1878 l. 6329, c. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla realności pod l. 95 lit. a. składającej się z części placu Kazimierzal. p. 338 w objętości 15° 0' 10" i z części parceli l. 110 objętości 32 1/2° z realności l. 94 tudzież z części parceli 109 w objętości 64° 2' 5" z realności l. 95 wydzielonej, a przeto obejmującej razem 128° 0' 4" płaszczyzny, na której dwupiętrowa kamienica jest wmurowana, w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie położonej otwarto w księgach gruntowych miasta Tarnowa nowe ciało tabularne, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 2 sierpnia 1878 l. 12426 do zgłoszenia praw rzeczonych odnoszących się do nieruchomości wymienionym wykazem hipotecznym objętych z dniem 15 stycznia 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym wykazie skutecznym w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od d. 1 lipca 1878 do dnia 1 października 1878 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie zgłoszyli, a inaczej wpisy te nabędą skutku w hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Tarnów dnia 31 maja 1878.

(3516 1—3) E d y k t.

L. 3671. C. k. sąd powiatowy miejski del. w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Grzegorza Knechta, że przeciw niemu c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański we Lwowie pozew egzekucyjny o zapłatę sumy 157 złr. 67 ct. w. a. z pn. pod dniem 25 stycznia 1878 do l. 793 wniosł i o pomoc sądową prosił, który to pozew uchwałą równocześnie w myśl ces. rozp. z d. 12 lipca 1859 l. 130 dz. u. p. pod dniem 28 stycznia 1878 do l. 793 zadekretowany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Grzegorza czyli Georga Knecht jest niewiadome, przeto c. k. sąd pow. m. del. w Złoczowie ustanawia w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adw. kraj. dra Billeta z substytucją p. adw. dra Warteresiewicza za kuratora nieobecnego, z którym spór wytoczony według ust. post. sąd. w Galicji obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Złoczów dnia 28 maja 1878.

(3789 1—3) E d y k t.

L. 16890. Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs Wolfganga Blumenfelda, rozpisyje niniejszem na zasadzie §. 149 posta. sąd. i ogłasza publiczną sprzedaż sum w stanie biernym dóbr Brzechowice i innych

majątności tabularnych, na rzecz masy konkursowej Wolfganga Blumenfelda hipotekowanych, a to:

1) sumy wekslowej 560 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 29 września 1864 i kosztami 13 zł. 68 ct., 4 zł. 28 ct., 5 zł., 2 zł. 80 ct., 9 zł. 62 ct., 2 zł. 37 ct., 3 zł. 77 ct. i 8 zł. 66 ct., pierwotnie jak Dom. 190, pag. 340 n., 97 on. zahipotekowanej,

2) sumy wekslowej 1375 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 1 grudnia 1864 i kosztami 4 zł. 68 ct. i 4 zł. 53 ct., pierwotnie jak Dom. 311, pag. 256 n. 39 on., zahipotekowanej,

3) sumy 975 w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 1 października 1863 i kosztami 4 zł. 88 ct. i 5 zł. 27 ct., pierwotnie jak Dom. 427, pag. 445 n. 85 on. i Dom 311, pag. 258 n. 41 on., zahipotekowanej,

4) sumy 1660 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 1 czerwca 1866 i kosztami 7 zł. 78 ct. i 15 zł. 21 ct., pierwotnie jak Dom. 190, pag. 345 i 348 n. 105 i 110 on., zahipotekowanej,

5) sumy 450 zł. w. a. prenotowanej pierwotnie jak Dom. 190, pag. 346 n. 107 on.,

6) sumy 2250 zł. w. a. prenotowanej pierwotnie jak Dom. 190, pag. 346 n. 108 on.,

7) sum 4720 zł. i 1100 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 27 stycznia 1866 i kosztami 8 zł. 8 ct. i 3 zł. 32 ct., tudzież 15 zł. 40 ct. i 5 zł. 70 ct., pierwotnie jak Dom. 190, pag. 347 n. 109 on. zahipotekowanych,

8) sumy 88 zł. 59 1/2 ct., wraz z 4 proc. odsetkami od 8 września 1860 pierwotnie jak Dom. 311 pag. 267 n. 54 on. zahipotekowanej;

9) sumy 650 zł. w. a. pierwotnie jak Dom. 460 409 n. 118 on. prenotowanej,

10) sumy 550 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 10 sierpnia 1865 i kosztami 9 zł. 27 ct. i 3 zł. 47 ct. pierwotnie jak Dom 460 pag. 409 n. 119 on. zahipotekowanej;

11) sumy 2100 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 19 lutego 1867 i kosztami 4 zł. 36 ct. i 6 zł. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 415 n., 26 on. zahipotekowanej,

12) sumy 650 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 9 czerwca 1865 i kosztami 9 zł. 17 ct., 3 zł. 50 ct., 8 zł. 67 1/4 ct. i 2 zł. 87 ct. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 420 n. 136 on., zahipotekowanej,

13) sumy 650 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 4 maja 1864 i kosztami 9 zł. 98 ct., 7 zł. 75 ct. i 4 zł. 50 ct., pierwotnie jak Dom. 460, pag. 426 n. 147 on. zahipotekowanej, nareszcie

14) sumy 330 zł. w. a., wraz z 6 proc. odsetkami od 28 września 1865 i kosztami 10 zł. 98 ct. i 13 zł. 47 ct., pierwotnie jak Dom. 460, pag. 426 n. 148 on., zahipotekowanej, pod następującymi warunkami:

a) licytacja rzeczonych sum odbędzie się w myśl §. 149 ord. konk. w jednym terminie, to jest na dniu 1 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie krajowym w sali rozpraw ustnych,

b) sumy te sprzedane będą tylko w całości razem. Cenę wywołania stanowić będzie nominalna wartość wszystkich powyżej określonych sum, a przeto ilość 18728 zł. 59 1/2 ct. w. a.,

c) sumy rzeczzone sprzedane będą jednak przy powyższym terminie w myśl §. 149, ord. konk. za jakkolwiek cenę,

d) każdy zgłaszający się do licytacji winien będzie tytułem wadyum złożyć do rąk komisji licytacyjnej przedsiębiorczej dziesięć od sta (10 proc.) ceny wywołania a przeto sumę 1872 zł. 85 ct. w. a., wadyum to ma być złożone w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności. Nabywcy wadyum w cenę kupna wliczone będzie, reszta zaś licytantów odbierze swe wadyum zaraz po licytacji.

e) Nabywca obowiązany będzie zaraz po ukończonej licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej przedsiębiorczej całą należącą się resztę ceny kupna w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności z odliczeniem jednak złożonego wadyum, gdyż inaczej złożone przezeń wadyum przedpłacone na rzecz masy krydalnej Wolfganga Blumenfelda, a oprócz tego relicytacja nabytych przez sum za jakkolwiek cenę natychmiast się rozpocznie a nadto za wszelkie dalsze tem niedotrzymaniem wypłaty zrzadzone masie kredalnej Wolfa Blumenfelda o niepokryte złożone wadyum szkody rzeczony nabywca zostanie odpowiedzialnym.

f) Po złożeniu ceny kupna zostanie nabywcy wydanym dekret własności kupionych sum i skuteczną zostanie intabulacja względnie zapisanie w księgach depozytowych jego za właściciela onychże, zostaną wreszcie wszystkie ciężary hipoteczne z nich wykastulowane i na cenę kupna przeniesione.

g) sumy rzeczzone sprzedają się bez żadnej ewikcji ani za należność ani za odzykalność onychże.

h) Wszelkie połączone z tem kupnem koszta stemplowe i intabulacyjne ponosi sam tylko nabywca z własnych fundusów.

i) Co do stanu tabularnego powyższych sum odeśła się chęć kupienia mających do

tutejszej k. tabuli krajowej, tudzież do wyciągów tabularnych w aktach tej krydy złożonych, które na terminie licytacji wobec delegowanej do tego komisji, a tymczasem w t. s. registraturze przejrzane być mogą.

Lwów 8 czerwca 1878.

(3524 1—3) E d y k t.

L. 3692. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 21 sierpnia, 20 września i 23 października 1878 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Jana Schrakopfa pod l. 67 w Lipnicy położonej. Cena wywołania 1702 zł. wadyum 170 zł. w. a. Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 maja 1878.

(3840 1—3) E d y k t.

L. 17847. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości podaje, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 15000 zł. w. a. wraz z procentami po 24 proc. rocznie od dnia 26 września 1875 bieżącymi, kosztami egzekucyjnymi 10 zł. 67 zł. w. a. uchwałą z dnia 13 kwietnia 1876 nr. 19031 przyznaniem, dalszemi kosztami egzekucyjnymi w kwocie 36 zł. 53 ct. w. a. uchwałą z dnia 16 września 1876 nr. 48749, kosztów egzekucyjnych w łącznej kwocie 62 zł. 46 ct. w. a. uchwałą z dnia 17 marca 1877 nr. 12849 przyznaniem, kosztami egzekucyjnymi 9 zł. 38 ct. w. a., uchwałą z dnia 6 kwietnia 1877 nr. 15827 przyznaniem kosztami egzekucyjnymi 7 złr. 38 ct., uchwałą z dnia 28 września 1877 nr. 50017 przyznaniem kosztami egzekucyjnymi w ilości 2 zł. 36 ct. w. a., uchwałą z dnia 15 grudnia 1877 nr. 64098 przyznaniem nakoniec kosztami obecnego podania w ilości 37 zł. 32 ct. w. a. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności i gruntu pod nr. 74 3/4 we Lwowie położonej, Abrahama Izaaka dw. im. Piepessa własnych, na rzecz galicyjskiego banku kredytowego we Lwowie pod następującymi warunkami licytacyjnymi dozwoloną została.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy realności i gruntu pod nr. 74 3/4, przy egzekucyjnym oszacowaniu takowej dnia 12 lutego 1877 w kwocie 3321 zł. 21 ct. wydobyta.

Każdy chęć kupienia winien będzie przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum 10 proc. od ceny wywołania, tj. okrągłą sumę 333 zł. w. a. bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w obligacjach indemnizacyjnych lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych h. galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego.

Obligacje i listy zastawne lub hipoteczne obliczane będą według kursu w ostatnim przed licytacją numerze urzędowej Gazety Lwowskiej notowanego.

Wadyum nabywcy po skończonej licytacji w depozycie sądowym zatrzymanem i o ile takowe w gotówce było złożone, w cenę kupna wliczone zostanie, wadya zaś innych licytantów po ukończeniu licytacji tymże zwrócone zostaną.

Licytacja ta odbędzie się na 2 terminach a mianowicie: na dniu 1 sierpnia 1878 i na dniu 5 września 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem, na których pomieniona połowa realności i gruntu pod nr. 74 3/4, poniżej ceny wywołania sprzedana nie będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym w registraturze sądu tutejszego przejrzeć.

O tem zawiadamiamy strony spór prowadzące, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych: 1) Wysoki Skarb przez c. k. prokuratorę skarbu we Lwowie, 2) Jakóba Piepessa, do rąk kuratora adw. dr. Goreckiego, 3) galic. bank hipoteczny we Lwowie, 4) Rozalię Blumenfeldową, 5) I. S. Mittelmana, 6) Abrahama Józefa Madfesa, 7) Eliasza Ettlingera, 8) Arona Philippa, 9) Hrscha Lubingera, 10) Eisika Markel, 11) Autschla Schwarzwalda, 12) Józefa Lipschützta, 13) Isaaka Richtera, 14) firmę handl. „Salomona Schneks wdowa i syn“, 15) Leibe Grudera, 16) Rachelę Fischlerową, 17. e. k. urząd podatkowy we Lwowie, 18) wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, albo którzyby dopiero po dniu 16 lutego 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotece połowy realności i gruntu pod l. 74 3/4 we Lwowie położonej, prawo zastawu uzyskali, przez ustanowionego niniejszem kuratora adw. dra Goreckiego z substytucją adw. dra Maly, również niniejszym edyktem z tym dodatkem, iż stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16go czerwca 1847 l. 20313 i cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1847 lic. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, i że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż sądowi oznajmić.

Lwów dnia 27 kwietnia 1878.

(3776 3-3) E d y k t.

L. 11215. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w celu zaspokojenia kwoty 30 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 29 lipca 1878, 29 sierpnia 1878 i 30 września 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana, na rzecz wierzyciela Izraela Parmsa w drodze publicznej przymusowego przetargu sprzedaż niwy na kopaniu czyli Sawrasowej górze pod l. k. 87/52 na Zazulach położonej, dłużnika Iwana Masuyka własnej, a to w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 40 złr. a. w. zaś w trzecim terminie i poniżej takowej; wadyum ma być w kwocie 4 złr. a. w. złożone, kupiciel obowiązany będzie na tej niwie ciężące długi, o ile cena kupna wystarczy, jeżeli wierzyciele nie zechcą, pieniądze przyjąć przed przewidzianem wypowiedzeniem.

Resztę warunków chęć kupienia mający może w tusądowej registraturze przejrzeć. Złoczów dnia 21 grudnia 1877.

(3829 3-3) Konkurs L. 893.

C. k. okręgowa rada szkolna w Rzeszowie rozpisuje niniejszym konkurs, celem stałego obsadzenia posady dyrektora 8 klasowej szkoły żeńskiej w Rzeszowie. Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa w rocznej kwocie 700 złr. tudzież dodatek za kierownictwo 200 złr. i wolne pomieszkanie, lub odpowiednie relum.

Kandydaci winni wnieść swe podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, mianowicie świadectwo kwalifikacyi do szkół wydziałowych, do c. k. okręgowej rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1878.

Z c. k. Okręgowej rady szkolnej Rzeszów dnia 27 Czerwca 1878.

(3834 3-3) Obwieszczenie

L. 7847. Dnia 1 maja 3 czerwca i 3 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna licytacya realności l. 164 w Mielcu dłużnika Jana Weryńskiego własnej ciała tabularne stanowiącej na pokrycie pretensyi Scheindli Dünstag w kwocie 500 złr. z pn.

Cena wywołania wynosi 1301 złr. Wadyum 65 złr. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy Mielec dnia 8 marca 1878.

(3775 3-3) Ogłoszenie.

L. 3545. Złoczowski c. k. miejs. deleg. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w zabudowaniu sądownem odbędzie się przymusowy przetarg realności pod l. 122 w Lackiem wielkiem położonej Hrynka Mała własnej na rzecz Joela Reicha, celem zaspokojenia sumy 54 złr. w. a. z pn. a to na dniu 22 lipca 1878, 22 sierpnia 1878 tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 430 złr. w. a.; zaś na dniu 23 września 1878 i poniżej tejże, każdym razem o godzinie 10 rano pod warunkami, które w tutejszosaądowej registraturze przejrzaniem być mogą, tudzież, iż w razie by wierzyciele nie chcieli przyjąć przed przewidzianem wypowiedzeniem wierzycielności, kupiciel jest winien długi te. o ile cena kupna takowe pokrywa, przyjąć.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Złoczów dnia 31 maja 1878.

(3689 3-3) E d y k t. L. 22303

C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. uprzy. gal. ake. Banku hipotecznego przeciw Samuelowi Margosches o zapłacenie 414 złr. i 8791 złr 10 ct. odbędzie się dnia 25 lipca i dnia 22 sierpnia 1878 o godz. 10 przed południem w gmachu tusądowem publiczna sprzedaż realności pod l. 127^{2/4} we Lwowie położonej, a do dłużnika Samuela Margosches należące, przy których to terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedana być może.

Do ułożenia ułatwiających warunków w razie niesprzedania w powyższych dwóch terminach wyznacza się dzień sądowy na 30 sierpnia 1878 o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 18000 złr. w. a. jako wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Wadyum 10% złożonem być winno w kwocie 1800 złr. w. a.

Wyciąg tabularny i bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Urząd podatkowy we Lwowie i wierzycieli hipotecznych a to tak c. k. Prokuratorzy skarbu imieniem wysokiego skarbu we Lwowie, jako też wszystkich tych, którzyby po dniu 22 kwietnia 1878, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli z swymi wierzycielnościami weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna i dalsze następne z jakiegokolwiek powodu doręczo-

nemi być nie mogły przez ustanowionego kuratora w osobie p. adw. Dra. Szwedziekiego z substytucją p. adw. Dra. Sokala. Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3801 3-3) E d y k t. Bl. 2547.

Vom k. k. Bezirksgericht in Czortków wird über Ansuchen der Gebrüder Liechtenstern und Arnold Wolkenberg zur Hereinbringung der erfflegten Beträge u. z. l. des Betrages von 310 ö. W. sammt 6% Zinsen vom 1ten September 1878 für die Gebrüder Liechtenstern, 2. des Betrages von 200 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 6 September 1877 für Arnold Wolkenberg und der Executionskosten 26 fl. 72 kr. ö. W. sowie der gegenwärtig zugeführten Executionskosten für beide Bittsteller pr. 16 fl. 31 kr. ö. W. die definitive Feilbietung im Wege der öffentlichen Auktion der zur Hypothek dienenden der Schulnerin Manie Eidel Harlig gehörigen im Saftentande der Realität des Wolf Harlig sub. Nr. 281 in Jagielnica laut. Tom. I. pag. 133 u. 7 und Th. I. pag. 154-155 n. 10 und Instr. Tom. II. pag. 27-28 n. 16 on. zu ihren Gunsten als Rechtsnehmerin des Jrawe Link executiv intabulirten Wechselsumme von 2266 fl. 51 kr. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 13 Jänner 1866 Gerichts und Executionskosten 5 fl. 57 kr. ö. W. und 7 fl. 22 kr. ö. W. in 3 Terminen d. i. am 27 Juni, 8 und 22 August 1878 jedesmal um 9 Uhr Vormittags mit dem ausgehrieben, daß bei den zwei ersten Terminen die Feilbietende Summe nur um den Nominalwerth beim dritten Termine aber auch unter demselben dem Meistbietenden unter nachstehenden Auktionsbedingungen hiergerichts wird verkauft werden:

1. Als Ausrufspreis der Feilbietenden Sr. pr. 2366 fl. 51 kr. ö. W. wird deren Nominalwerth im Betrage 2266 fl. 51 kr. ö. W. bestimmt.
2. Das Badium beträgt 10% des Ausrufspreises jomit 236 fl. 65 kr. ö. W.
3. Der Tabularauszug und die weiteren Feilbietungsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Sie von werden beide Parteien sowie des H. Johann Mank Fabrik in Mitsch und Wolf Harlig zu eigenen Händen, dagegen alle diejenigen Gläubiger, welche nach dem 21 Mai 1877 an die Gewähr dieser intabulirten Summe gelangen sollten, oder denen der Feilbietungsbeleid entweder nicht rechtzeitig oder gar nicht zugestellt werden könnte zu Händen des Gleichzeitig bestellten Curators H. Landesadvokaten Dr. Czackowski in Czortków und durch Ebifte verpfändigt.

K. k. Bezirksgericht Czortków 10 Mai 1878.

(3481 2-3) E d y k t.

L. 4350. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Jakóba Hirscha przeciw Mojżeszowi Samuelowi Grossbauch nakaz płatniczy względem sumy 100 złr. w. a. wydanym został.

Gdy miejsce pobytu dłużnika sądowi wiadomem nie jest ustanawia się dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata Maramorosza z substytucją adwokata Dębickiego i temuż się powyższy nakaz płatniczy doręcza.

O czym się dłużnika z tem zawezwaniem wzywa, aby pomienionemu kuratorowi potrzebne środki obrony na czas udzielił, gdyż w przeciwnym razie wynikłą z tego szkodę sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy Kołomyja dnia 16 maja 1878.

(3358 2-3) E d y k t.

L. 7008. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1878 i 27 września 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszem zabudowaniu sądownem przymusowa publiczna sprzedaż: 1) połowy realności pod nr. 113/118 w Tarnopolu jak dom. 4 civ. pag. 636 u. 4 haer. do Markusa Huwen należące, jakoteż 2) sumy 1200 sr. rub. z odsetkami, jak dom. 4 civ. pag. 633 n. 2 on., pag. 633 n. 6 on. na rzecz Markusa Chuwen w stanie biernym realności pod nr. 113/118 w Tarnopolu za intabulowaną, w celu zaspokojenia wierzycielności Herscha Wolfa Friedlaendera w kwocie 2000 zł. z pn.

Cena wywołania dla tej połowy realności wynosi 3837 zł. 87^{1/2} ct., zaś dla sumy 1200 sr. rub. nominalna kwota 1200 sr. rubli podług ostatniego kursu przy terminie licytacyjnym przedłożyć się mającego.

Wadyum 5 pre. ceny wywołania. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w t. s. registraturze.

O tem wiadomiam się z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli: Alexis Mischkiewicz, Wolfa Chuwen, Mojżesza Chuwen, Etię Deborę Winkler i Julię Goldbaum dalej masę spadkową po Chai Sarze Dwasch, względnie jej z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed

cieli, którymby uchwała licytacyjna przed pierwszym terminem doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dr. Horowitza.

C. k. sąd obwodowy Tarnopol dnia 20 maja 1878.

(3497 2-3) E d y k t.

L. 3385. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem, iż w dniu 26 lipca, 30 sierpnia i 4 października 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 31 w Staroniwie, Katarzyny i Wojciecha Barłowskiich własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Realność ta sprzedana zostanie na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 1795 złr. w. a. wadyum 180 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

Rzeszów, 27 maja 1878.

(3458 2-3) Obwieszczenie.

L. 2180. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Dezatala, A. Jungmana i Stanisława Nowakowskiego że wskutek prośby Hermana Merca w sprawie jego przeciw Lasarowi Sieglowi o 786 złr. 8 ct. z prz. celem strzeżenia ich praw i doręczenia dla nich przeznaczonych uchwał ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Alsa z substytucją adw. dr. Bindera z wezwaniem aby ustanowionemu kuratorowi do strzeżenia swych praw potrzebne środki dostarczyli lub zawiadomieniem sądu jednego zastępcę sobie obrali. Rzeszów dnia 16 maja 1878.

(3774 2-3) E d y k t.

L. 5454. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z r. 1869 położonego nieruchomego majątku Jerzego Jakubca właściciela dóbr Probabina i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy Jaspary, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy c. k. notaryusz Lenartowicz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wad'e przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w sądzie powiatowym w Horodence zgłosili i aby na terminie na dzień 27 sierpnia 1878 o godzinie 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza przed komisarzem konkursowym płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielności swe zgłoszą wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy, i wydziału wierzycieli innych niż swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się przed komisarzem konkursowym termin na dzień 10 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja dnia 22. czerwca 1878.

(3832 2-3) E d y k t.

L. 15326. C. k. sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 15 grudnia 1876 i uchwały z dnia 2 marca 1877 l. 4800 w celu zaspokojenia sumy 1200 złr. w. a. z procentem 6% od dnia 21 czerwca 1876 kosztami 8 złr. 7 ct., 12 złr. 22 ct., 4 złr. 36 ct., 8 złr. 17 ct. już przyznanych niemniej kosztów niniejszego podania w kwocie 126 złr. 60 ct. się przyznających, dozwolono została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacya realności w Krakowie pod l. 153 dz. IV położonej wedle ks. gt. wyk. dod. do Gm. IX pag. 265 n. 3 et. 4 haer. Jana Zielińskiego a względnie masy jego spadkowej własnej, która w tutejszym c. k. sądzie krajowym w trzech terminach t. j. 6 sierpnia 3 września i 15 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami się odbędzie:

Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa powyższej realności w sumie 29845 złr. 40 ct. w. a., niżej której re-

alność ta na ter. szych dwóch terminach sprzedana nie zostanie na trzecim zaś terminie realność zrezon. i niż. ny szacunkowej, jednakże w niżej kwoty dorównywającej wszystkiemu wierzycielnościom na niej zabezpieczonemu wówczas obliczyć się mającym, sprzedana będzie. Gdyby nikt takiej ceny nie ofiarował, wyznaczy się termin do prze. uchwały wierzycieli i ustanowienia lżejszych warunków licytacyi poczem realność na jednym terminie za jakabądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Chęć kupna mający obowiązany jest przed licytacya, złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej t. j. 2984 złr. 54 ct. w. a. bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych lub prywatnych do tego służących.

Złożone przez nabywcę wadyum zatrzymanem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

Resztą warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wykaz hipoteczny sprzedać się mających realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

O czym obie strony i wierzyciele hipoteczni oraz masa spadkowa po s. p. Janie Zielińskim zawiadomienie otrzymują.

Kraków dnia 14 czerwca 1878.

(3495 2-3) Obwieszczenie.

L. 4477. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza że w miejsce adwokata p. Dra. Reinesa tutejszy kupiec p. Ferdynand Schaitter zarządcą masy rozbiorowej Feigi Lustmanowej 2 sl. Gutmanowej a tutejszy właściciel kantoru wymiany p. Kelman Druker zastępcą zarządcy masy wspomnianej ustanowieni zostali.

Rzeszów dnia 6 czerwca 1878.

(3849 2-3) E d y k t.

L. 8435. C. k. sąd obwodowy w Przemyslu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek p. Seweryna Zawackiewicza i mianuje p. c. k. sędziego powiatowego Hofnoka komisarzem konkursowym z le. eniem, ażeby opiekę i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Czajkowskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 9 lipca 1878 o 9 godzinie rano z dowodami swych wierzycielności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy masy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzycielności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 sierpnia 1878, w którym to terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzycielności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileż ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie dnia 10go września 1878 r. winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzycielności, oraz porządek, w którym do. konjenia przyjść mają wykazać w obec komisarza konkursowego. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsza ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej.“

Przemysl 30 czerwca 1878.

(3491 1-3) Obwieszczenie

L. 1203. C. k. sąd powiatowy w Skawinie obwieszcza, że celem zaspokojenia należności Reginy Bugajowej 115 złr. w. a. z większej sumy 315 złr. w. a. pochodzącej z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dwóch kawałków gruntu do gospodarstwa pod n. k. 41 w Siedzinie należących „Maćkówka i Zagumnie“ zwanych, razem 50 zagonów ornego gruntu i kawałeczek łącki obejmujących, ciała tabularnego nie stanowiących, własnością dłużnika Pawła Hachlewskiego a względnie tegoż leżącej masy leżących w ślad protokołu z dnia 22 listopada 1873 l. 3898 sądownie zajętych i opisanych, zaś w ślad protokołu z dnia 29 stycznia 1875 l. 378 na 180 złr. w. a. sądownie oszacowanych na rzecz prosiaczki Reginy Bugajowej w jednym tylko terminie dnia 22 sierpnia 1878 o godzinie 9 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania 180 złr. w. a., zakład 18 złr. w. a. sprzedaż nastąpić może i poniżej ceny wywołania czyli oszacowania.

Bliższe warunki przedłoży registratura sądowa.

C. k. sąd powiatowy. Skawina dnia 29 kwietnia 1878.

(3735 2—3) Ogłoszenie.

L. 924 R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. W powiecie Bocheńskim:
1. W Bochni na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 złr.
2. W Brześciu przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
3. W Jodłowie przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
4. W Cerekwi przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
5. W Kobylni przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
6. W Krzeczowie przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
7. W Łapanowie przy szkole 2-klasowej na posadę nauczyciela kierującego z płacą 350 złr.
8. W Łapanowie przy szkole 2-klasowej na posadę młodszego nauczyciela z płacą 350 złr.
9. W Lipnicy murowanej przy szkole 2-klasowej na posadę nauczyciela kierującego z płacą 350 złr.
10. W Lipnicy murowanej przy szkole 2-klasowej nauczyciela młodszego z płacą 200 złr.
11. W Mikuszowicach na posadę młodszego nauczyciela z płacą 200 złr.
12. W Niepołomicach na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 złr.
13. W Porębie spytkowskiej przy szkole jedno-klasowej z płacą 300 złr.
14. W Rajbrocie przy szkole jedno-klasowej z płacą 300 złr.
15. W Rzegocinie przy szkole jedno-klasowej z płacą 300 złr.
16. W Rzeszawie przy szkole jedno-klasowej z płacą 300 złr.
17. W Wiśniczu nowym posada młodszego nauczyciela z płacą 370 złr.
18. W Woli drwińskiej przy szkole etat. 1-klasowej z płacą 300 złr.
19. W Łasach przy szkole etat. 1-klasowej z płacą 300 złr.
20. W Lipnicy górnej przy szkole filialnej z płacą 250 złr.
21. W Wiedarach przy szkole filialnej z płacą 250 złr.

II. W powiecie wielickim:

1. W Dobzycach młodszego nauczyciela z płacą 270 złr.
2. W Gdowie przy szkole dwu-klasowej nauczyciela kierującego z płacą 350 złr.
3. W Gdowie nauczyciela młodszego z płacą 300 złr.
4. W Świętnikach przy szkole dwu-klasowej młodszego nauczyciela z płacą 200 złr.
5. W Skawinie przy szkole 3-klasowej 2 nauczycieli, wolne mieszkania i płaca 200 złr.
6. W Skawinie przy szkole młodszego nauczyciela 200 złr.
7. W Bierzanowie przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
8. W Dziekanowicach przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
9. W Mogilanach przy szkole etatowej, jedno-klasowej z płacą 300 złr.
10. W Przewozie przy szkole etatowej jedno-klasowej 300 złr.
11. W Skotnicach przy szkole etatowej jedno-klasowej z płacą 300 złr.
12. W Tyńcu przy szkole etat. jedno-klasowej 300 z płacą złr.
13. W Wieliczce przy szkole żeńskiej nauczycielki młodszej z płacą 300 złr.
14. W Raciechowie przy szkole filialnej z płacą 250 złr.
15. W Rybitwach przy szkole filialnej z płacą 250 złr.

Prawo prezentowania wykonywują Rada szkolna miejscowa.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Bochnia 8 czerwca 1878.

(3443 2—3) E d y k t.

L. 1658. C. k. sąd powiatowy Żółkwi ogłasza niniejszem, że na dniu 16 lipca 1878, na dniu 16 sierpnia 1878, i na dniu 9 września 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż realności gruntowej pod Nr. 7235 w Żółkwi do nieobjętej masy spadkowej Teodora Pogody należącej na zaspokojenie pretensyj Józefa Aufschauera 50 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. Żółkiew dnia 7 maja 1878.

(3446 2—3) E d y k t.

L. 12097. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na żądanie właścicieli dóbr Czermno a to Aleksandra Miazgi, Heleny Żaykowskiej, Heleny Słotwińskiej, Emilii Służewskiej, Antoniny Łobarskiej, Feliksy Niedzielskiej i Wincentego Kłosińskiego, imieniem własnym tudzież jako ojca małoletnich Heleny, Sabiny i Maryi Kłosińskich w skutek decyzji c. k. wyższego sądu krajowego Lwowskiego z dnia 20 lutego 1878 l. 3712 wdrażając postępowanie amortyzacyjne celem wykreślenia praw Salomei z Ramultów Żaykowskiej i Anny Ramultówny w stanie biernym dóbr Czermno w pozy-

cyach Dom 101 pag. 347 nr. 22 i 23 on wpisanych wzywa niniejszym Edyktem, Annę Ramultównę i Salomeę z Ramultów Żaykowską a względnie ich z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, aby wszelkie swoje prawa jakie by z powodu powyższych wpisów hypotecznych rościć sobie mogli w przeciągu jednego roku a to najdalej do dnia 1 maja 1879 do sądu tutejszego tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym, wpisy te o ile ich praw dotyczą, ze stanu biernego dóbr Czermno wykreślone zostaną.

Lwów dnia 16 marca 1878.

(3434 2—3) E d y k t.

L. 24765. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana i Józefę Wysockich, iż przeciw nim c. k. uprz. gal. akc. bank hipoteczny pod dniem 13 marca 1878 do l. 13627 prosi o wydanie nakazu zapłaty 3 rat pożyczkowych po 55 złr. 20 ct. w. a. z pn. i resztującego kapitału 808 złr. 9 ent. w. a. z pn. tudzież o zanotowanie sporu w stanie biernym realności pod l. 7 i 8^{3/4} w Stanisławowie wnioś. i o pomoc sądową prosił, wskutek czego nakaz zapłaty t. s. uchwałą z dnia 23 marca 1878 l. 13627 wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana i Józefy Wysockich wiadomemu nie jest a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Siderskiego ze substytucją adw. Dr. Kuczkiewicza kuratorem mianował, któremu nakazy zapłaty do l. 13627 się doręcza.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie zarzuty wnieśli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 18 maja 1878.

(3485 2—3) Ogłoszenie licytacji.

L. 1228. Dnia 25 lipca 22 sierpnia i 19 września 1878 każdym razem o 10 godz. rano na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 80 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedanym zostanie kawał gruntu w starej polanie w Ozatoży zwany w zawoju położony na zaspokojenie pretensyj Jana Marka 35 złr. z pn.

Warunki licytacyjne protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 24 maja 1878.

(3456 2—3) E d y k t.

L. 12508. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości celem ściągnięcia od masy Kalmana Reinholda przyznanej sumy 2400 zł. pols. z procentem 5% od 21 listopada 1873 bieżącymi kosztami sporu w kwotach złr. 11 ct. 56 złr. 12 ct. 32 i złr. 6 tudzież obecnie w kwocie złr. 117 ct. 69 a. w. się przyznających kosztów egzekucyjnych odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności pod l. 212 dz. VIII w Krakowie położonej do masy leżącej Kalmana Reinholda należącej w dwóch terminach t. j. w dniu 5 sierpnia 1878 i 5 września 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądu krajowego na I szem piętrze pod następującymi warunkami.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa sprzedanej realności w drodze egzekucyjnej detaksacji w dniu 31 stycznia 1878 przeprowadzonej a uchwałą tutejszego sądu z dnia 22 stycznia 1878 l. 5355 do wiadomości sądowej przyjętej ustanowiona w kwocie złr. 10107 ct. 90 wal. austr.

Gdyby na tych dwóch terminach nikt nieofiarował ceny szacunkowej na ten wypadek wyznacza się zarazem termin sądowy na dzień 10 września 1878 w celu ułożenia łatwiejszych warunków nabycia na który to termin wszystkich na rzeczony realności zabezpieczonych wierzycieli niniejszem się wzywa.

Każdy chęć kupna mający złoży do rąk komisji licytacyjnej wadium w kwocie złr. Tysiąc w. a. w gotówce w państwowych papierach publicznych w listach zastawnych Zakładu kredytowego galicyjskiego albo w obligacjach indemnizacyjnych galicyjskich i innych papierach wartościowych które wedle istniejących ustaw jako kaucya służyć mogą, a to wedle kursu jaki w dniu licytacji notowany będzie w urzędowej gazecie wiedeńskiej.

Po ukończeniu licytacji wadium przez nabywcę złożone zatrzymanem i do depozytu sądowego złożonem wadya zaś innych licytantów onym zwrócone zostaną.

Reszta warunków licytacji niemniej akt oszacowania mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

Czem się strony sporne tudzież wiadomych wierzycieli i tych wierzycieli którzy by po 19 października 1877 do hipoteki tej realności weszli lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczona być nie mo-

gła przez ustanawiającego się w osobie adw. Dra. Goldmana kuratora niemniej przez edykta publiczne zawiadamia.

Kraków 17 maja 1878.

(3482 2—3) E d y k t. L. 2837.

C. k. sąd obwod. w Złoczowie zawiadamia Janinę z Muszyńskich Dąteczyńską z miejsca pobytu niewiadomą w sprawie Maryi Lempińskiej o podniesienie przypadłej na Amalię hr. Brühl osmej części spadku po Mikołaju hr. Potockim z ekstrakcji ceny kupna dóbr Psary, że kuratorem dla niej adw. dr. Billet z zastępstwem przez adw. dr. Heynego ustanowionym został, że przeto jej rzeczą będzie albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielić, albo innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 13 kwietnia 1878.

(3476 2—3) E d y k t.

L. 1983. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności włościńskiej pod l. 23 w Słomirogu położonej osobne ciało tabularne stanowiącej składającej się z budynków mieszkalnych i gospodarczych tudzież gruntów razem 44 morgów obejmujących a Karola Jachymczaka własnej na zaspokojenie wierzytelności Markusowi Finklerowi w kwocie 1000 złr. z pn. na jednym terminie licytacyjnym dnia 23 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem. Cena wywoławcza wynosi 6300 złr. Wadium zaś 400 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 8 maja 1878.

(3844 2—3) E d y k t.

L. 4339. C. k. sąd powiatowy delegowany S. II we Lwowie czyni wiadomo, iż na dniu 6 sierpnia 1878. przed południem licytacyjna realność pod l. 5 w Zamarstynowie położonej do masy rozbiorowej Piotra Lisiewicza należącej przedsięwzięta zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 13958 złr. 90 ct. wadium zaś 697 złr. 94 ct. w gotówce lub papierach bezpieczeństwa pupilarne dających złożyć się mające.

Blizsze warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem się wierzycieli nieobecnych, którymby uchwała ta doręczona być nie mogła przez kuratora adw. dr. Jamińskiego i edykt niniejszy uwiadomia.

Lwów dnia 2 czerwca 1878.

(3403 2—3) E d y k t.

L. 9890. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Silbersteina, że przeciw niemu pod dniem 4 kwietnia 1878 l. 9890 M. Schönfeld o zapłacenie 245 zł. 73 ct. a. w. wnioś. pozew w załatwieniu którego polecono Markusowi Silbersteinowi, aby sumę dłużną 245 zł. 73 ct. w. a. p. Schönfeldowi w ciągu dni trzech zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Silbersteina jest niewiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Markusa Silbersteina na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dr. Mochackiego z substytucją adw. dr. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w terminie 3 dni albo sam wnioś. zarzuty albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi donioś. w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 5 kwietnia 1878.

(3432 2—3) E d y k t.

L. 13858. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadomia z miejsca pobytu niewiadomego Marka Gintel, że zapada na prośbę Zygmunta Aszkenazego uchwała tabularna z dnia 6 lipca 1877 l. 34101 względem zainstalowania prawa zastawu sumy 4200 zł. z pn. w stanie biernym dóbr Skuńłów Pawła Freung własnych, a to na podstawie ustępu stwa przez Marka Gintla zeznanego, ustanowionemu dla kuratorowi w osobie adw. dr. Skowrońskiego doręczona zostaje, i że rzeczą jego jest temuż kuratorowi potrzebnych informacji udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Lwów 6 kwietnia 1878.

(3768 3—3) E d y k t.

L. 28257. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości iż na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego została celem ściągnięcia sum 34324 złr. 75 ct. 94480 złr. 34 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż dóbr Rodatyce i Haliczanów jak Dom. 333 p. 89 n. 8 h. Antoniego Machana własnych w trzech terminach a to 31 lipca 1878 29 sierpnia i 26 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali na dole.

Na I szym i 2 gim terminie licytacyi sprzedane będą te dobra tylko za cenę wywołania 275000 złr. w. a. lub wyższ tej ceny zaś na trzecim terminie także niższ ceny wywołania wszakże tylko za taką cenę najmniejszą która wszystkim na tychże dobrach hipotekowanych wierzytelnościom z przynależnościami wyrównywa i na zupełne zaspokojenie takowych wystarczy a na wypadek gdyby sprzedaż onych na żądum z tych 3ch terminów do skutku nie przyszła wyznacza się jednocześnie termin na dzień 3go października 1878 o godz 10 przed południem w biurze V. do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży z tym dodatkim iż niejawiący się na tym terminie wierzyciele jako do większości głosów obcych przystępujący uważani będą.

Wadium wynosi 27500 złr.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego to jest po dniu 26 stycznia 1878 z swojemi wierzytelnościami lub prawami na hipotekę sprzedać się mających dóbr Rodatyce i Haliczanów weszli oraz wszystkich tych którymby uchwała sądowa sprzedaż onych pozwalająca z jakiegobądź powodu wezas przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła przez edykta i kuratora p. adw. Dra. Dzubińskiego któremu adw. Dra. Kuczkiewicza się substytucje.

Blizsze warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzane być mogą w registraturze tego sądu.

Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3831 3—3) E d y k t.

L. 7995. W dniach 20 września 1878 11 października 1878 o 10 godzinie z rana i 4 listopada 1878 będzie w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacyjna gruntów pod nr. kons. 90, 63 i 120 w Hucie połonickiej położonych, do egzekuta Sendera Tennenbauma należących, ciała tabularnego nie stanowiących, rzeczona Rojze Willner pto 288 złr. wal. austr. z pn. przeprowadzona.

Cena wywołania 1280 złr., zakład 10 proc. ceny wywołania.

Reszta warunków, protokoły opisania i oszacowania w tutejszo sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 23 marca 1877.

(3806 2—3) Kundmachung.

Zl. 8304. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird zur Hereinbringung der Summe von 153 fl. sammt 4%igen Zinsen per Monat vom 27 Juni 1873 Gerichtslosten per 5 fl. 37 fr., Exekutionslosten per 2 fl. 87 fr. 7 fl. 2 fr., 27 fl. 3 fr. und der gegenwärtig mit 3 fl. zugesprochenen weiteren Exekutionslosten die exekutive Feilbietung der dem Jakob Rutheu gehörigen Hälfte der in Tarnopol sub. Nr. 441 gelegenen Realität auf den 12 Juli 1878 um 10 Uhr Vormittags zu Gunsten des Hrsch Rosenstrauch ausgeschrieben, welche unter nachfolgenden erleichternden Bedingungen im Bureau N. 6. vorgenommen werden wird.

- 1) Anzufspreis 1003 fl. 18^{3/4} fr. jedoch wird diese Realitätshälfte auch unter dem Anzufspreise um jedweden Meistboth hintangegeben werden.
- 2) Bahium 100 fl.

Der Tabularextrakt, die weiteren Feilbietungsbedingungen und der Zwangsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden. Hieron werden alle diejenigen Gläubiger, welchen der gegenwärtige Liquidationsbefehl entweder gar nicht, oder nicht zeitlich genug zugestellt werden könnte, sowie diejenigen, welche nach dem 4 Februar 1875 an die Gewähr gelangten, zu Händen des Kurators Hrs. Landesadvokaten Dr. Weisstein verständigt.

K. k. Kreisgericht

Tarnopol den 27 Mai 1878.

(3467 2—3) E d y k t.

L. 4174. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany sec. II we Lwowie czyni wiadomo, że w sprawie tabularnego wydzielenia części z realności pod l. 93 w Zuiesieniu położonej i przyłączenia tejże części do realności tamże pod l. 100 istniejącej, tudzież wydzielenia części z realności pod l. 100 w Zuiesieniu położonej i przyłączenia tejże części do realności tamże pod l. 93 się znajdujących na prośbę dotyczących właścicieli wniesioną na dniu 17 kwietnia 1878 do liczby 4174 dla Wandy i Elżbiety Oloff jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, a ewentualnie i tychże praw następców, ustanowiony został kurator w osobie adwokata krajowego we Lwowie dr. Goldberga z zastępstwem adwokata krajowego we Lwowie dr. Rares, i że temuż odnośnie zawiadomienie o powyższych wydzieleniu i przyłączeniu doręczono, a niniejszem wzywa dotyczących kurandów, by w tej sprawie przez rzeczony kuratora swe wnioski w przeciągu 30 dni stosownie do ustawy z dnia 6 lutego 1869 nr. 18 dz. pr. p. poczynili, w przeciwnym bowiem razie uważane będzie, że na muiemane tu wydzielenie i przyłączenie się zgadzają, i wydzielić się mającą przestrzeń z dniem tabularnego odp. sania takowej od swych praw zwalniają.

Lwów dnia 24 kwietnia 1878.

(3866 1—3) E d y k t.

L. 1075. Nuchim Moldauer właściciel realności w Stryju wniósł pod dniem 23 stycznia 1878 l. 1075 do c. k. sądu powiatowego w Stryju pozew do ustnej rozprawy przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Kraner i również nie, znanym jego spadkobiercom jako to: Zofii Kraner, Franciszce Kraner, Janowi Epler, Stanisławowi Epler, Annie Epler i Zofii Epler o uznanie za właściciela połowy realności nr. 59 m. w Stryju położonej.

Do ustnej rozprawy wyznaczono termin na dzień 12 czerwca 1878 godzinie 10 rano i ustanowiono dla powyższych pozwanych kuratora ad actum w osobie adwokata krajowego dr. Popiela w Stryju.

Wskutek tego wzywa się powyż nazwanych by przed terminem oznaczonym ustanowionemu kuratorowi środki do obrony potrzebne podali, lub innego zastępcę obrali, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania w tej mierze wyniknąć mogące sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy

Stryj dnia 6 lutego 1878.

(3867 1—3) Obwieszczenie.

L. 13961. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, wskutek wezwania c. k. sądu obwodowego z 30 pka. 1877 l. 14143 w celu zaspokojenia pretensji Sprinzy Rappaport odbędzie się w dniach 18 lipca, 25 lipca 1878 i 1 sierpnia 1878 każdym razem o 10 godzinie przed połud. w sądzie tutejszym publiczną sprzedaż realności w Grabowcu położonej pod l. k. 90 subrep. a do Mikołaja Tur należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 700 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacji winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. j. kwotę 70 zł. a. w. jako wadium do rąk komisji licytacyjnej, w tutejszo sądowej registraturze lub w terminie licytacyjnym przy komisji.

Stryj dnia 20 listopada 1877.

(3865 1—3) Obwieszczenie

L. 2397. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mendla Bochnera prawouabwy Rikfi Warter przeciw Jakobowi i Jeleni Lewickiemu o 26 zł. w. a. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności dłużników własnej pod l. 54 w Stajm Kossowie położonej w trzech terminach a to 12 lipca 1878, 14 sierpnia 1878 i 13 września 1878 zawsze o godzinie 10 rano; na powyższych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarzy licytacji w kwocie 10 procent. od sumy szacunkowej 232 zł. w. a.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Kossów 13 marca 1878.

(3864 1—3) E d y k t.

L. 3264. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem wydobycia kwoty 401 zł. 25 ct., 401 zł. 25 ct., 401 zł. 25 ct. z przynależnościami Maryi z hr. Potockich hr. Ordynatowej Zamojskiej przyznanych odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa sprzedaż w drodze licytacji realności pod l. k. 121 w Rzezawie położonej a której prawo własności według nowej księgi gruntowej gminy Rzezawa wykazu hip. 131 poz. 1 na rzecz Anny Hübner zaintabulowane zaś pod poz. 2 na rzecz Dawida Weisera zaprenotowane w dwóch terminach 22go lipca i 26go sierpnia 1878, o godzinie 10 z rana, przy których realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową 962 zł. sprzedaną będzie, a gdyby sprzedaną nie została odbędzie się przy terminie drugim wysłuchanie wierzycieli hipotecznych celem ułożenia warunków ułatwiających.

Wadium wynosi 96 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania sprzedaż mającej realności można przejrzeć w registraturze.

Bochnia 20 maja 1878.

(3709 1—3) Obwieszczenie.

L. 1987. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 190 subrep. 54 w Jablonce niżej położonej, dłużnika Wasyla Hermanowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprząży. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 31 lipca 1878,

II. 28 sierpnia 1878,

III. 30 września 1878,

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadium wynosi 10 procent. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 23 maja 1878.

(3686 1—3) E d y k t. L. 28062.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa na prośbę Anieli Hulles posiadacza rzekomo zagubionego weksla następującej treści:

„Lemberg den 19 Juni 1863 R. 2500 fl. ö. W. Zwei Monate a Datto. zahlen Sie gegen diese Prima-Wechsel an die Ordre Weisner eigenen die Summe von Gulden Zweitausend fünfhundert in ö. W. den Werth verstanden und stellen solchen auf Rechnung ohne Bericht. Chane Banmann mp. Herrn Moses Weich in Lemberg angenommen. Moses Weich mp.“

aby takowy w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu tem pewnie tutejszemu sądowi przedłożył. ile że w przeciwnym razie, weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3779 1—3) E d i k t. Bl. 3501.

Vom f. f. Bezirksgericht in Kuty, wird die dem Leben und Wohnorte nach unbekannt Marianna vel Kajetanowa Jakobowicz verständigt, daß für sie als Gläubigerin der Konkursmasse des Christoph Bogdanowicz Osiak Kupfermann aus Kuty zum Kurator bestellt wurde mit dem Auftrage, ihre Rechte dem bestellenden Gesetze gemäß zu vertreten.

Kuty den 20 April 1878.

(3447 1—3) E d i k t. Bl. 15084.

Vom f. f. Lemberger Landesgericht werden die Inhaber, des von der Verwaltungskommission des f. f. Militär Verpflegungs-Magazins in Lemberg über die als Kaution für die Stren- und Bettenstroh subarenbrung in der Station Rohatyn auf die Zeit vom 1 Jänner 1876 bis Ende Dezember 1876 von der Lemberger f. f. Militär Verpflegungs-Magazins Kasse übernommenen Wertpapiere im Nominalwerthe von Einhundert fünfzig Gulden, als 1 Stück Hypothekenbrief der f. f. priv. galiz. Aktien Hypothekbank de dito. Lemberg am 13 Jänner 1869 Serie N. N. 1826 mit Talon und 20 Coupons, welche der erste am 1 September 1877 zahlbar pr. 100 fl. 1 Stück. Antheilschein des f. ungar. Prämien Anlehens de dito. Ofen am 1 Juli 1870 Ser. 3277 Nr. 48/l. Abchnitt pr. 50 fl. anzufesteten Original Depositencheines de dato Lemberg den 16 März 1876 aufgefordert, solchen um so sicherer binnen einem Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen vorzulegen, und die Ansprüche zu denselben nachzuweisen, als sonst dieser Depositenchein nach Verstreichung dieser Frist für amortifiziert erklärt werden wird.

Lemberg den 13 April 1878.

(3575 1—3) E d y k t.

L. 16649. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 l. 1 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jana Kubiecka kupca w Wadowicach a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Krzyżanowskiego c. k. sędziego powiatowego w Wadowicach, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dr. Mecnarowskiego w Wadowicach z substytucją p. adwokata dr. Henryka Krobickiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26 czerwca 1878 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tak wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 sierpnia 1878 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie c. k. sądzie powiatowym w Wadowicach podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 28 sierpnia 1878 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Wadowicach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Wadowicach zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem ra-

zie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Kraków dnia 12 czerwca 1878.

(3795 1—3) Obwieszczenie.

L. 10831. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożeniem zostało postępowanie konkursowe do majątku Leopolda Schiffera w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Władysław Herold c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadawcą masy p. adw. dr. Braun. Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadawcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 5 lipca 1878 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami rozszczenia ich wykazującymi.

Wszystcy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi byli, powinni takowe do dnia 31 sierpnia 1878 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 30 września 1878 o godzinie 10 rana odbyć się mającym, do likwidacyi i do uprzydatkowania podać Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszystkie wierzyciele niniejszem zawiązanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawiającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 22 czerwca 1878.

(3328 1—3) E d y k t.

L. 2338. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że na żądanie Henryka i Dawida Jollesów, celem zaspokojenia przez tychże od spadkobierców Mojżesza Bindera, Udli Engländerowej i Sary Franklowej prawomocnym wyrokiem z dnia 14 kwietnia 1876 l. 1081 wywalczonej kwoty 700 zł. m. k. czyli 735 zł. w. a. z 6 proc. odsetkami za lat 3, od dnia 31 lipca 1873 wstecz licząc i dalej od tegoż dnia bieżącymi, tudzież z kosztami sądowymi w kwocie 53 zł. 7 kr. w. a. i egzekucyjnymi 6 zł. 17 kr. i 59 zł. 33 kr. w. a. przymusowa sprzedaż 4/5 tych części realności pod l. 66/80 w Rzeszowie położonej, Mojżesza Bindera, Dawida Bindera i Udli Engländerowej a raczej Dawida Bindera, Mojżesza Bindera, Wolfa Bindera i Udli Engländerowej i spadkobierców Sary czyli Serli Franklowej, a to, Chaska, Leona i Józefa Frankłów oraz Chanzy z Frankłów Steinhausowej i Rosy z Frankłów Herowej własnych w dwóch terminach a mianowicie dnia 26 sierpnia 1878 i dnia 23 września 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie pod następującymi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 8520 zł. 20 kr. Poniżej ceny szacunkowej na dwóch pierwszych terminach części te sprzedane nie zostaną.

2. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest tytułem wadium 852 zł. 92 kr. do rąk komisji sprzedaż przeprowadzających w gotówce lub papierach publicznych po kursie w gazecie urzędowej lwowskiej w dniu licytacji notowanym złożyć. Wadium najwyższej ofiarującym zatrzymanem, reszcie zaś licytantom zwróconem zostanie.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszo-sądowym archiwum.

Gdyby na wyznaczonych terminach sprzedaż przynajmniej za cenę szacunkową nie została skuteczną, wyznacza się termin do ułożenia warunków lepszych na 23 września 1878 o godzinie 4 po południu.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadomieni zostają: podający licytację i dłużnicy, oraz współwłaściciele realności pod l. 66/80 w Rzeszowie i wierzyciele hipoteczni z miejsca

pobytu wiadomi do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomi Hersch Hirsch i Klemens Skrzyński, jak niemniej wszystkie późniejsi wierzyciele, którzyby po dniu 22 marca 1878 do biurowej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna dozwolająca z jakiegośkolwiek powodu przed terminem doręczoną nie została, przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Alojzego Rybickiego z substytucją adwokata dra Władysława Wawrauscha.

Rzeszów 17 maja 1878.

(3754 1—3) E d y k t.

L. 1841. C. k. sąd powiatowy miejski del. w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Karolinę Sniadowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, a w razie jej śmierci jej nieznanymi spadkobierców, dalej spadkobierców Maryi Kaudelka, jako to: Tomasza Tauliczek, Franciszkę Kurzweil, urodzoną Foeterle i Franciszkę Foeterle z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci, tychże nieznanymi spadkobierców, że przeciw nim i innym gmina miasta Złoczowa pozew de praes. 31 grudnia 1877 l. 13430 o zapłacenie kwoty 232 zł. 45 ct. k. m., czyli 244 zł. 38 ct. a. w. z hipoteki realności pod nr. 174 w Złoczowie położonej, wniosła i o pomoc sądową prosiła, który to pozew w skutek uchwały prześwieconego c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie z 5 lutego 1878 l. 2480 do postępowania sumarycznego został dekretowany i do wniesienia obrony pierwszy termin na dzień 26 marca 1878 o godzinie 10 przed południem wyznaczony.

Gdyby miejsce pobytu pozwanych powyż pomienionych jest niewiadome, przeto c. k. sąd powiatowy m. del. w Złoczowie w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego c. k. adw. krajowego p. adw. Heynego z substytucją p. adw. krajowego dra Warteresiewicza za kuratora nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzieliłi, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Złoczów dnia 22 lutego 1878.

(3422 1—3) Obwieszczenie.

L. 8275. C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Małgorzata Antonina dwójga im. Lipska przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu pp. Józefowi Wiercińskiemu, Katarzynie Trojackiej, Konstancyi Starzowskiej, Chane Holländer, Jędrzejowi Sarneckiemu, Józefowi Łabudzińskiemu, Zofii Łabudzińskiej, Józefowi Godzińskiemu, Józefowi Trojackiemu, Izraelowi Wind o przyznanie praw własności i oddanie w używanie połowy dóbr cz. Radgoszcz na imię Jozefa Wiercińskiego intabulowanej, tud. przyznanie własności do połowy kapitału indemu części dóbr Radgoszcz przyznanego o zanotowanie sporu w tabuli sub. pra. maja b. r. l. 8275 skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin 90-dniowy do obrony wyznaczony został.

Ponieważ pierw nazwanych 5 pozwanych z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępcy twa na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata dra Tokarza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapowzany, ażeby w przeznaczonym czasie albo sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzieliłi, lub też innego obrońcę wybrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronięcia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 16 maja 1878.

(3719 1—3) E d y k t.

L. 1988. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensji zakł. kred. włośc. we Lwowie przeciw Andryjowi Macur pto: 150 fl. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 lipca 1878, 28 sierpnia 1878 i 30 września 1878 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 315/302 w Wolezcm położonej z tem iż na pierwszych dwóch terminach, realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 fl. Wadium 50. Reszta warunków licytacyjnych można w Registraturze przejrzeć.

Turka dnia 23 maja 1878.

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżniona	Dochody przywiązane do tej posady				Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Czy potrzeba		Władza do której prośbę adresować należy.	Termin do wnoszenia podań	U w a g a
		płaca	dodatek na mieszkanie	dodatek aktywalny	dyety		odbyć praktykę na próbę i jak długo	złożyć egzamin i z jakich przedmiotów.			
20 posad droźników	Przy galicyjskich okręgach budownictwa	14 złr. w. miesięcznie z prawem posuwania się do wyższych płac po 16 złr. i 18 złr. miesięcznie				Znajomość języków krajowych silna budowa ciała w pełni sił fizycznych			Prośby podawać należy do c. k. namiestnictwa we Lwowie	do 15 sierpnia 1878	Jeszcze niema w zapisie żadnego uprawnionego do takiej posady kompetenta

We Lwowie dnia 22 czerwca 1878.

(3792 1-3)

Edykt.

L. 1642. C. k. sąd powiatowy w Żywogłosza, iż w reasumowaniu trzeciego terminu celu egzekucyjnej licytacyjnej sprzedaży realności pod l. k. 168 w Przyborowie położonej Józefa Kamińskiego własnej wyznacza się nowy termin na 10 lipca 1878 o godzinie 10 rano z dokładem, iż sprzedaż wyżej realności odbędzie się w tutejszym sądzie pod temi samymi warunkami tut. sąd. zolucyą z dnia 26 sierpnia 1876 N. 3929 objętymi i że na tymże terminie owa realność także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Żywiec dnia 20 marca 1878.

Edykt.

L. 4541. C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Jakóba i Rozalię małżonków rocznińskich, iż wskutek wniesionego przeciw nim pozwu przez Józefa Kauftheila o udzielenie sumy 100 duk. lub 562 złr. pod datą 8 maja 1878, l. 4541 termin do rozpraw ustnej na dzień 5 sierpnia 1878 o 10 rano wyznaczony, oraz kuratorem dla tychże dr. p. Gaberle ustanowiony został, któremu wszelkie dokumenta oraz środki do obrony służące udzielić lub też sądowi pełnomocnika swego wskazać winni gdyż w przeciwnym razie wyniki z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Jarosław d. 31 maja 1878.

Obwieszczenie

L. 1703. C. k. sąd powiatowy w Podbożu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 375 złr. z et. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 149. 371. subrep. 187. 73. w Turzem położonej, dłużnika Karola Bielańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. prz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że takowa na tymże terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Obwieszczenie.

970. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu wiadomo czyni, iż dnia 18 lipca 1878, 22 sierpnia 1878 i 23 września 1878 każdym razem o 10 godz. przed połud. odbędzie się publiczna sprzedaż gruntu N. D. 3. w Wacławówce należącego do nieobjętej masy Piotra Deć, ciał tabularne stanowiącego wedle wykazu hipotecznego N. 9.

Cena szacunkowa wynosi 748 złr. wadyum 10 proc.

Akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Kukawskiego. Zbaraż d. 20 kwietnia 1878.

Ogłoszenie licytacji.

L. 322. Dnia 25 lipca 22 sierpnia i 19 września 1878 każdym razem o 10 godzinie to na dwóch pierwszych terminach lub za cenę szacunkową 220 złr. na miejscu i poniżej takowej sprzedanym w tutejszym sądzie grunt Marcina Marka własny pod l. 213 w Zawoju położony, celem zaspokojenia pretensyi Dawida Ringera w kwocie 12 złr. 70 ct. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odszukać.

Maków 16 maja 1878

Edykt.

L. 2605. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości z celem wydobycia kwoty 401 złr. z et. 401 złr. 25 ct. 401 złr. 25 ct. z pn. Maryi z hr. Potockich hr. Ordynatowej Zambrowskiej przynanych odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa sprzedaż w drodze licytacji realności pod l. k. 98 w miejscowości położonej, a której prawo własności według dowodowej księgi gruntowej gminy Rzeszawa wykazu hip. 98spoz 1 na rzecz Anny Hubner zaintabulowane, zaś pod poz. 2 na rzecz Dawida Weisera zaprenotowane w dwóch terminach 22 lipca i 26 sierpnia 1878 o godzinie 10 z rana, przy których realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową 3414 złr. sprzedaną będzie, a gdyby sprzedana nie została, odbędzie się przy terminie drugim wysłuchanie wierzycieli hipotecznych celem ułożenia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 242 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania sprzedac się mającej realności można przejrzeć w registraturze.

Bochnia 20 maja 1878.

Edykt.

L. 35994. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że tut. sąd. uchwałą z dnia 2 lipca 1875 l. 10199 rozpisana a wykonana publiczna przymusowa sprzedaż w Janowice z przyległościami Gierowki i Zadziele w obwodzie dawniej

Bocheńskim teraz Krakowskim położonych według dom. 265 pag. 7 n. 14 haer. p. Józefa Stanisława Felicyana hr. Stadnickiego własnych odbędzie się w dniu 30 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem jako w 3 terminie w c. k. sądzie krajowym w Krakowie pod następującymi warunkami:

I. Rzezonę dobra Janowice z przyl. Gierowa, Podbrzezcie, Zadziele sprzedane będą na powyższym terminie ryczałtem i bez prawa wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze za jakakolwiek bądź ofiarowaną cenę kupna nawet niżej 30000 złr. w. a.

II. Ofiarowana cena kupna stanowić będzie cenę wywołania.

III. Chęć kupna mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć na ręce komisji licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 2000 złr. w gotówce w banknotach austriackich lub też w listach zastawnych towarzystwa kredytowego galicyjskiego lub banku narodowego w Wiedniu lub nareszcie w obligacjach indemnizacyjnych albo rządowych wraz z należącymi kuponami i talonami według kursu w gazecie rządowej lwowskiej na dniu licytacyjnej poprzedzającym zanotowanego jednakże nie wyżej ponad nominalną wartość tychże papierów policzyć się mającego.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny sprzedać się mających dóbr i akt oszacowania tychże przejrzeć można w registraturze sądu krajowego.

O rozpisanu tej licytacji zawiadamia się wszystkie strony interesowane wierzycieli hipotecznych tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego Białoobrzezkiego, Zofię z Bednarskich Słotwińską, Władysława hr. Stadnickiego imieniem i jako prawnego zastępcę małż. Władysława Stanisława 2 im. Stadnickiego, tudzież innych wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych i tych którzyby dopiero po dniu 10 marca 1872 na hipotekę rzezononych dóbr weszli lub którymby uchwała licytacyjna rozpisująca z jakichkolwiek powodów weale nie lub zapóźno doręczoną została do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra. Machalskiego, wreszcie z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Stanisława Felicyana 3 im. hr. Stadnickiego do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra. Hajdukiewicza.

Kraków dnia 11 stycznia 1878.

Obwieszczenie.

L. 368. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Oleksie i Ksenie Czarnejkim o zapłacenie 343 złr. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytację gospodarstwa włościańskiego w Boratyczach pod l. k. 25 położonego ciała tabularnego nie mającego a Oleksy Czarnejki własnego w trzech terminach 31 lipca, 28 sierpnia 25 września 1878 o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 700 złr. zakład 70 zł. wal. austr.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacji tudzież protokół zastawniczego opisanie i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 28 marca 1878.

Edykt.

L. 3912. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Oleksę Sałamachę gospodarza w Jaksmanicach uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora w osobie Mikołaja Merwińskiego gospodarza z Jaksmanic. Niżankowice 30 maja 1878.

Edykt.

L. 22658. Lwowski c. k. sąd krajowy rozpisuje, celem ściągnięcia pożyczkowej wie-

ryztelności galicyjskiej kasy oszczędności w sumie 7500 złr. w. a. z 6% procentem od dnia 16 lutego 1877 bieżącym i z prowizją zwłoki po 7% od każdej na dniu 16 lutego i 16 sierpnia, począwszy od dnia 16 lutego 1877 aż do uiszczenia całego kapitału nieuiszczonej półrocznej raty pożyczkowej po 375 złr. 70 ct. bieżącą, tudzież celem zaspokojenia kosztów egzekucyjnych 16 złr. 86 ct. i 30 złr. 67 ct. w. a. przymusową publiczną sprzedaż realności we Lwowie pod l. 657³/₄ położonej, dłużnika Franciszka Ksawerego Koprzywy własnej, a egzekwowanej pretensyi jak dom 232 pag. 51 n. 25 oni za hipotekę służącą, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym na terminie dnia 5 sierpnia 1878 o godzinie 10 z rana wedle następujących ułatwionych warunków.

1. Jaką cenę wywołania ustanawia się wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki ze strony gal. kasy oszczędności w kwocie 18250 złr. w. a. wyrachowana. Realność ta pozostanie jednak na powyższym terminie także niżej ceny wywołania za jaką bądź ceną sprzedaną.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji sumy 1200 złr. w. a. bądź w gotówce lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź też w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub w listach hipotecznych, albo też w innych papierach wartościowych do lokacji popularnej przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu z kuponami i talonami do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wadyum nabywcy zostanie zatrzymanem, i o ile w gotówce, lub w książeczkach kasy oszczędności złożonem było, w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończonej licytacji zwróconem będzie. Dalsze licytacyjne warunki można przejrzeć w sądowej registraturze lub na powyższym terminie licytacji w delegowanej komisji sądowej, zaś względem cięższych na tej realności długów, podatków i innych dania odsyła się chęć kupienia mających do tabuli miejskiej i urzędu podatkowego.

O rozpisanu tegoż terminu licytacyjnego zawiadamia się wszystkich interesentów, mianowicie wszystkich wierzycieli hipotecznych, pomiędzy tymi zaś niewiadomą, z miejsca pobytu Frimetej Blum tudzież tych, którzyby dopiero po dniu 28 kwietnia 1878 jako dniu wydania użytego przy rozpisanu tej licytacji uzupełnionego wyciągu tabularnego realności 657³/₄ na te same realności hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała obecna lub która z późniejszych uchwał w tej sprawie wydanych wcześniej lub weale doręczoną nie została, przez edykt i do rąk kuratora uchwałą z 21 lipca 1878 l. 29.753 w osobie p. adwokata dr. Gajewskiego z substytucją p. adwokata Jamińskiego ustanowionego.

Lwów dnia 8 czerwca 1878.

Edykt.

L. 2010. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie oznajmia niniejszem, że Maksym Strocyn z Muchawki wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu za marnotrawcę uznany został.

Kurator Sawka Barycki.

C. k. sąd powiatowy Czortków 30 kwietnia 1878.

Obwieszczenie.

L. 6940. Wskutek zezwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu uznaje się Wasyla Sendziuk z Ułaszkwic za marnotrawcę, kurator Michał Ładzan z Ułaszkwic.

C. k. sąd powiatowy Czortków 14 listopada 1877.

Doniesienia prywatne.

Trzy pokoje z kuchnią do wynajęcia od 15go lipca b. r.
W domu l. 3. ul. Mickiewicza. (3871)

Nauczyciel szkół ludowych
pragnie otrzymać posadę dyetaryusza przy c. k. starostwie, sądzie, innym c. k. urzędzie lub zakładzie prywatnym.
Łaskawe zawiadania pod adresem Wny Ant. Klebowicz, rzeczywisty kierujący nauczyciel szkoły etatowej w Mizuniu poczta Dolina. (3767 3-3)

Do sprzedaży z wolnej ręki majątność tabularna,
złożona z 30 morg. lasu, 4 morg. łąki i 67 morg. dobrej ornej roli z budynkami gospodarskimi, położona niedaleko od stacyi kolejowej Ropczyce, za mierną cenę, z której 1/4 część może jako depozyt popularny pozostać przy granicy. Kupujący zgłoszą się o adres i szczegóły do **Administracyi.** (3695 3-3)

Wielki wybielenie Piórcien
rumburskich, holenderskich i irlandzkich, wszelkich gatunków, białych i kolorowych, Deszczochrony i amiatyjskie Pluszcze od deszczu, po najniższych cenach, Skarpetek na białiznę, po najniższych cenach, Główny Skład Gólowej Białizny F. BARDASZA
Lwowie, ul. Katedralna 11-12